



FLAGA

BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO



- Zamość był pierwszy
- Flaga maryjna, a flagą miasta Krakowa?
- Z dziejów flagi Izraela
- Flaga i godło w sztuce ludowej
- Martynika – kręta droga do narodowej flagi
- „Nasza biało-czerwona zawsze z nami“

ZAMOŚĆ BYŁ PIERWSZY

Rok 1995, to ważna data w polskiej weksylogologii. W lipcu odbył się w Warszawie 16 Międzynarodowy Kongres Weksylogiczny, a powstałe trzy lata wcześniej Polskie Towarzystwo Weksylogiczne (PTW) zostało przyjęte w poczet członków FIAV - Międzynarodowej Federacji Towarzystw Weksylogicznych.

Dla mnie, jako weksylogologa, rok 1995 był ważny z jeszcze jednego powodu. W tym roku bowiem, działając w ramach PTW, opracowałem pierwszy projekt flagi miejskiej.

Na początku lat 90. wiedza o weksyliach lokalnych – samorządowych była w Polsce bardzo rozproszona. Jako sekretarz PTW napisałem do wszystkich miast w Polsce list z prośbą o informacje, czy miasto ma lub miało flagę. Efektem tej korespondencji było kilkaset odpowiedzi. W zdecydowanej większości miast informowały, że nie miały i nie mają flagi. Kilka nadesłało – nie znane nam wcześniej – informacje o flagach. Z korespondencji wynikało, że w tym czasie nie więcej niż 20 miast posługiwało się swoimi flagami.

Natomiast kilkanaście samorządów miejskich wyraziło zainteresowanie ustanowieniem flagi i poprosiło PTW o pomoc w tej sprawie.

Pierwszym miastem, które wyraziło chęć skorzystania z pomocy towarzystwa był Zamość. List w tej sprawie, z datą 7 kwietnia 1995 r., nadesłał pan Marcin Zamoyski – ówczesny Przewodniczący Rady Miejskiej. Do listu załączone było – w postaci kopii maszynopisu – opracowanie pt. „Herb Zamościa” autorstwa p. Janiny Kaczmarczyk ze stycznia 1995 r.



Już w połowie maja Polskie Towarzystwo Weksylogiczne odpowiedziało na list, przedstawiło swoją opinię oraz przekazało projekt flagi. Materiały te przygotował autor niniejszego artykułu. Załączono dwa rysunki projektowanej flagi.

Od Redakcji

W dwudziestym pierwszym numerze biuletynu prezentujemy wspomnienia Jacka Skorupskiego z projektowania flagi Zamościa „Zamość był pierwszy”, artykuły Włodzimierza Chorążkiego „Flaga maryjna, a flagą Krakowa?”, „Martynika – kręta droga do narodowej flagi”, Jerzego Wrony „Z dziejów flagi Izraela”, Krzysztof Brauna „Flaga i godło w sztuce ludowej”. Przedstawiamy wyniki oraz uroczystość wręczenia nagród I Wojewódzkiego Konkursu Plastyczno - Literackiego „Nasza biało-czerwona zawsze z nami” zorganizowanego w województwie podlaskim. Polskie Towarzystwo Weksylogiczne i Pogotowie Flagowe® były współorganizatorami tego przedsięwzięcia.

Bogactwo wszelkiego typu weksyliów w grafice i malarstwie skłoniło Redakcję biuletynu do wprowadzenia stałej kolumny „Weksylia w sztuce”. Jako pierwsze dzieło prezentujemy przepiękny miedzioryt Jerzego Hoppena „Sztandary”.

Cały czas zachęcamy do odwiedzania naszego profilu na Facebooku:
<https://www.facebook.com/PolskieTowarzystwoWeksylogiczne/?fref=ts>

Zapraszamy do lektury bieżącego numeru.

In the twenty-first issue of the bulletin, we present the memories of Jacek Skorupski on the design of Zamosc's flag "Zamosc was first", articles by Włodzimierz Chorazki "The Marian flag and the flag of Krakow", "Martinique - the national flag's winding road", Jerzy Wrona's "The history of the Israeli flag", Krzysztof Brauna's "Flags and emblems in folk art". We present the results and the award ceremony of the 1st Provincial Artistic and Literary Competition "Our white and red always with us" organized in Podlasie voivodship. The Polish Vexillological Association and Pogotowie Flagowe® were co-organizers of this project.

The richness of all types of vexiles in graphics and paintings prompted the editors of the bulletin to introduce a permanent column "Vexiles in Art". As the first work we present a beautiful copperplate by Jerzy Hoppen "Banners".

All the time, we encourage you to visit our Facebook profile:
<https://www.facebook.com/PolskieTowarzystwoWeksylogiczne/?fref=ts>

We wish you a nice reading.
Krzysztof Jasiński

Na pierwszej stronie: Praca Karoliny Jabłońskiej z I Wojewódzkiego Konkursu Plastyczno - Literackiego „Nasza biało-czerwona zawsze z nami”, która otrzymała Nagrodę Specjalną Prezesa Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego.

Na ostatniej stronie: Miedzioryt Jerzego Hoppena „Sztandary”.

FLAGA
Biuletyn Polskiego
Towarzystwa
Weksylogicznego
ISSN 1509-2429
Numer 21(45) -
kwiecień-czerwiec 2019
Ukazuje się od
stycznia 1999 r.

Redaktor i wydawca
Krzysztof Jasiński
Tłumaczenie tekstów
Karolina Jasińska

Adres redakcji
ul. Gromadzka 4 lok. 23
15-769 Białystok
tel. +48 606 404 672
fax +48 85 878 95 56
biuro@weksylogia.pl

Polskie Towarzystwo
Weksylogiczne
ul. Raclawicka 103
02-634 Warszawa
tel. +48 22 844 41 58

Zarząd Główny PTW
Krzysztof Jasiński
Prezes
Andrzej Bebłowski
Wiceprezes
Marek Kwiecień
Wiceprezes
Wojciech Szczerba
Sekretarz Zarządu
Zbigniew Kordula
Skarbnik

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za opinie
autorów zawarte w tekstach.
Wszelkie prawa zastrzeżone,
przedruk i kopiowanie
fragmentów lub całości
jedynie za zgodą wydawcy.

OPINIA W SPRAWIE FLAGI ZAMOŚCIA

Zamość należy do bardzo licznych miast w Polsce, które mają dawny, udokumentowany herb, nie miały i nie mają flagi. Taka sytuacja dotyczy większości miast na terenach, które były w przeszłości pod zaborem rosyjskim lub austriackim.

Jest wiele możliwości tworzenia flagi miejskiej. Wyróżnić można następujące główne kierunki:

- utworzenie flagi herbowej, całkowicie odwzorowującej na płacie rysunek herbu miasta (kolor płata odpowiada barwie tarczy herbowej),
- określenie barw miasta (na podstawie barw herbu) i na tej podstawie opracowanie flagi z pasami w tych barwach,
- opracowanie flagi o zindywidualizowanym rysunku i barwach:
 - bez związku z herbem,
 - częściowo związanej z herbem (zawierającej pewne jego barwy lub elementy).

Ad a)
Znane są przypadki, gdy herb zawierający wizerunek świętego jest przeniesiony w całości na płat flagi. Tak jest np. w szwajcarskim kantonie Glarus (Rys.1). Tam jednak rysunek herbu i jego barwy nie budzą sporów - są jednoznacznie ustalone od lat.
W przypadku Zamościa zaproponowanie flagi herbowej nie jest rozwiązaniem trafnym. Tworzą bowiem spory co do rysunku herbu i niektórych jego barw.

Ponadto flaga herbowa ma swoje mankamenty:
- nie ma waloru znaku czytelnego ze znacznej odległości (co nie jest konieczne w przypadku herbu, lecz pożądane w przypadku flagi),
- jest stosunkowo trudna (i kosztowna) w wykonaniu ze względu na bogactwo elementów i barw, a więc ma małe szanse na stanie się znakiem powszechnie używanym przez społeczność lokalną,
- nie staje się praktycznie odrębnym - obok herbu - symbolem, gdyż dla przeciętnego odbiorcy jest po prostu inną formą herbu.

1

Ad b)
Określenie barw miasta i ułożenie ich w pasy barwne (ewentualnie inny układ geometryczny) jest powszechnym sposobem tworzenia flagi municypalnych, zwłaszcza w takich krajach, jak Niemcy czy Austria. Zasada podstawową jest uznanie barwy godła za barwę główną, a barwy tarczy za barwę kolejną.
W przypadku klasycznych flag tego typu zasadą jest umieszczenie na fadze nie więcej niż trzech kolorów, przy czym trzeci kolor jest wówczas barwą dodatkowych elementów godła.

Także w Polsce wiele miast tak utworzyło swoje flagi. Z miast wojewódzkich wymienić można Warszawę (Rys.2), Lublin (Rys.3) czy Piłę (Rys.4). Niekiedy flaga w barwach miejskich uzupełniona jest rysunkiem herbu lub jego elementem, jak np. w Elblągu (Rys.5) czy Chełmie (Rys.6).

I ten tok postępowania nie jest prosty do zastosowania w przypadku flagi Zamościa, gdyż niewątpliwie dyskusje wzbudzić musiałyby ustalenie barw na podstawie herbu, w tym przede wszystkim głównej i dodatkowej barwy godła. Czy barwą główną ma być barwa biała, zielona, czy niebieska - wszystkie pochodzące od koloru szat św. Tomasza? Czy może żółta, pochodząca od godła herbu Jędrze? Można by oczywiście pójść drogą niektórych miast, mających w herbie więcej, niż trzy barwy i spróbować wprowadzić flagę na przykład o wzorze pokazanym na rys.7. Nie wydaje się to jednak kierunek właściwy z dwóch powodów:

- dyskusja wzbudza barwa szaty św. Tomasza (zielona czy niebieska),
- umieszczenie na fadze więcej, niż trzech barw przybliża taką flagę bardziej do nowych znaków państw amerykańskich niż do tradycyjnych flag municypalnych w Polsce i w całej Europie.

Ad c)
Eliminując w przypadku Zamościa dwa wyżej przedstawione kierunki tworzenia nowej flagi miejskiej pozostaje możliwość trzecia: opracowanie flagi o wzorze zindywidualizowanym, nie będącej ani klasyczną flagą herbową, ani prostym przeniesieniem barw miasta.

2

Czy jednak w przypadku Zamościa można i powinno się zastosować całkowitą dowolność w tworzeniu tego nowego znaku? Otóż wydaje się, że nie. Bez względu na dyskusje o wzorze i barwach herbu miejskiego, są w przypadku miasta o tak bogatej tradycji historycznej dwa elementy heraldyczne, które - moim zdaniem - na fładze Zamościa znaleźć się muszą:

- barwa czerwona, będąca kolorem tarczy zarówno herbu miejskiego jak i herbu rodzowego Zamoyskich - Jelita.
- trzy skrzyżowane kopie, które są jedynym elementem rysunku herbu miasta nie podlegającym dyskusji. O ile bowiem wzór i barwy szat św. Tomasza (zielone, niebieskie?), i jego atrybuty (księga, włócznia, łaska, lineal?) są przedmiotem sporów historyczno - heraldycznych, to godło herbu Jelita zawsze jest elementem godła herbu miejskiego. Ponadto szczególnie w przypadku Zamościa umieszczenie godła z herbu rodzowego założycieli miasta wydaje się uzasadnione.

Jeśli przyjąć, że na fładze ma znaleźć się barwa czerwona oraz godło herbu Jelita, to - kontynuując ten tok rozumowania - rysuje się następujące rozwiązanie:

- drugą barwą na fładze będzie barwa złota, będąca odpowiednikiem złota - metalu godła.

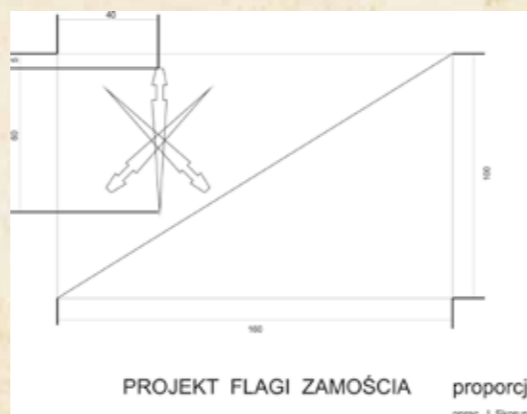
Czy w takiej sytuacji szukać trzeciej barwy? Chyba nie. Znalazienie uzasadnienia dla kolejnej barwy bowiem może być trudne i zawsze bardzo dyskusyjne.

Tak więc ustalwszy, że barwami flagi mają być: czerwony i złoty, a elementem jej wzoru godło herbu Jelita należy zastanowić się nad kompozycją flagi.

Tu dochodzą kolejne aspekty tworzenia weksyliów municypalnych. Z jednej strony bowiem barwy: czerwona i złota tworzą zestaw bardzo popularny na flagach miast polskich (że wymieni się tylko Warszawę, Łódź, Wrocław, Leszno, Nysę które mają flagi z poziomymi pasami o tych barwach). Z drugiej strony herb Jelita jest herbem innych miast: Kraśnika i Tomaszowa Lubelskiego.

Zatem - chcąc uniknąć powtarzalności flag, przy jednoczesnym zachowaniu czytelności tego typu znaku - należałoby zastosować na fładze taką kompozycję, która pozwoli zwłaszcza na jednoznaczne odróżnienie od już istniejących flag czerwono - złotych.

3



Można tu stosować wiele rozwiązań. Wydaje się jednak, że najlepszymi byłyby ukośny podział płata o kierunku lewośrodkowym (rys. 8). Podział taki jest rzadko stosowany na flagach polskich miast i gmin. Ponadto taki kierunek podziału nawiązuje w pewien sposób do nazwy miasta: może symbolizować literę „Z” - jak Zamość.

Przy takim podziale płata pozostaje już tylko umieszczenie godła. Tu rozwiązanie jest jednoznaczne: przy drzewcu, w lewym górnym rogu płata. Jest to bowiem miejsce honorowe na płacie flagi, najlepiej widoczne zarówno przy fładze rozwiniętej na wietrze jak i zwisającej w bezruchu.

Wielkość godła powinna być znaczna - taka, na jaką pozwalają jego proporcje oraz wielkość czerwonego trójkąta, przy zastosowaniu heraldycznej zasady, że godło nie powinno dotykać brzegów pola, na którym się znajduje. Tak zaprojektowany wzór flagi pokazuje rys. 9.

W projekcie przyjęto proporcje szerokości do długości płata jak 5 : 8, tak, jak we fładze Rzeczypospolitej i w wielu flagach miejskich.

opracowanie: Jacek Skorupski

Warszawa, maj 1995r.

4

Dlaczego taka flaga, o takim wzorze i barwach? Godłem herbowym Zamościa od 1580 r., opisanym w przywileju lokacyjnym nadanym przez króla Stefana Batory, jest „wyobrażenie św. Tomasza Apostoła z dzidą”. Wizerunek herbu Zamościa przez stulecia zawierał opisaną postać św. Tomasza. Ale z czasem pojawiły się też inne elementy, w tym tarcza z herbem Zamoyskich - Jelita, umieszczana zazwyczaj u stóp świętego. Barwne wizerunki herbu często znacznie różniły się między sobą. Różne były kolory szat świętego, różne też barwy pola tarczy.

Gdy opracowywałem projekt flagi dyskutowano o nowym wizerunku herbu. Jedynym jego stałym elementem była tarcza z herbem Jelita: złote (żółte) kopie w czerwonym polu. Uznałem więc, że to z elementów tego herbu trzeba stworzyć flagę.

Zestawienie barw żółto-czerwonych było już stosowane na flagach w 1995 r. Flag z dwoma pasami poziomymi w tych barwach używały Warszawa i Kłodzko. Zaproponowałem więc ukośny układ barw. Trójkąt przy drzewcu miał być w kolorze tarczy herbu Jelita - a więc czerwony, a trójkąt w części swobodnej - żółty, odpowiadający złotej barwie kopii. Dodatkowo - zaproponowany podział flagi powodował,

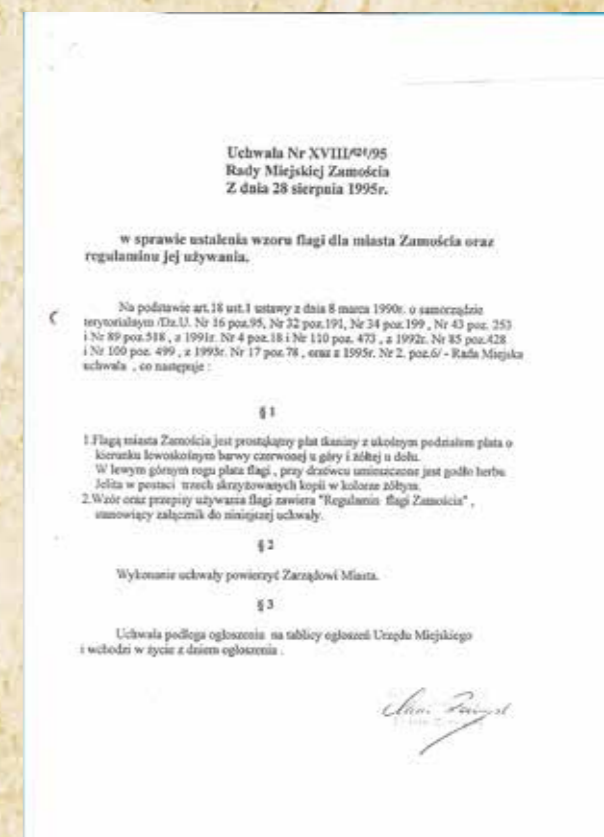
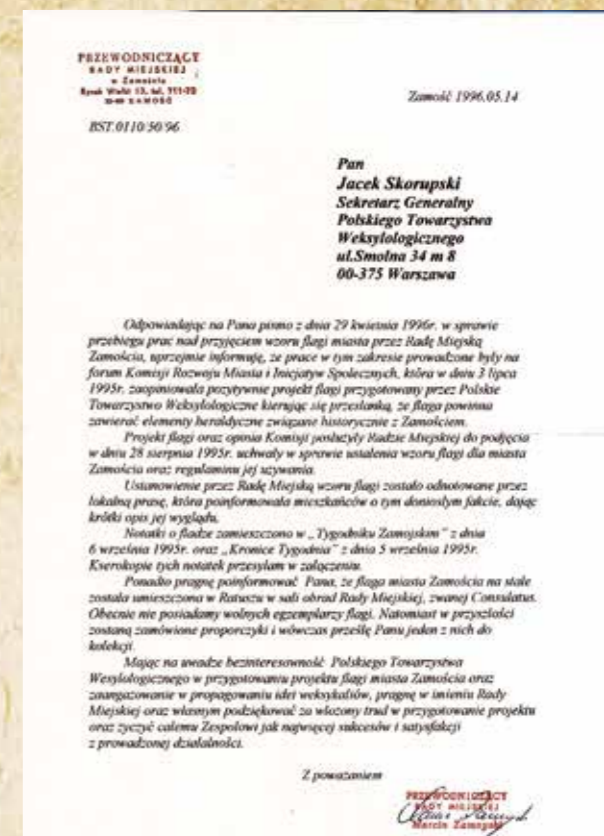
że patrząc na jej główną stronę mógł symbolizować literę „Z” - jak Zamość. Na czerwonym trójkącie, w górnej części płata, umieściłem duże godło herbu Jelita. Były to trzy kopie skrzyżowane w charakterystyczny sposób. Na projekcie flagi ich wizerunek uprościłem uznając, że będzie czytelniejszy i łatwiejszy do wykonania.

Przesłana w maju 1995 r. opinia i projekt pozostały bez odpowiedzi, czy chociaż potwierdzenia ich otrzymania. Dopiero po blisko roku, przypadkowo, dowiedziałem się, że flaga Zamościa została oficjalnie przyjęta.

Trzeba tu przypomnieć, a najmłodszych czytelników poinformować, że w połowie lat 90. komputery były nowością, nie było internetu, poczty mailowej, telefonów komórkowych. PTW napisało więc list do Przewodniczącego Rady Miejskiej z prośbą o informację o formalnych działaniach Zamościa związanych z ustanowieniem flagi.



W ramach odpowiedzi, skądinąd uprzejmej i miłej, otrzymaliśmy uchwałę Rady Miejskiej Zamościa z 28 sierpnia 1995 r. w sprawie ustalenia wzoru flagi dla miasta Zamościa oraz regulaminu jej używania. Przyjęta flaga generalnie odpowiadała projektowi przesłanemu przez PTW. Niestety, w sposób niekorzystny „poprawiono” godło Jelita, dodając niepotrzebne na fładze szczegóły a przede wszystkim zmniejszono je, co uczyniło je mniej czytelnym. Załączniki do uchwały określające wzór flagi opracowano niezbyt profesjonalnie.



załącznik do uchwały Nr XVIII/214/95
Rady Miejskiej Zamościa z dnia 28 sierpnia 95r.

Regulamin flagi Zamościa

§ 1

Flaga Zamościa jest zewnętrznym znakiem reprezentacyjnym, symbolizującym miasto jako gminę.

§ 2

Flaga Zamościa jest prostokątny płat tkaniny o proporcjach boków 5:8, obustronnie jednokolorowy z ukośnym podziałem płata o kierunku lewostronnym barwy czerwonej u góry, będącej kołosem tarczy herbowych herbu mińskiego i złotej u dołu, będącej odpowiednikiem złota, poszczególnych elementów godła herbu miasta. W lewym górnym rogu płata flagi, przy drzewcu, umieszczone jest godło herbu miasta. W postaci trzech skrzyżowanych kopii w kolorze złotym. Barwy wóń flagi oraz schemat przedstawiający szczegółowo wzajemne proporcje jej poszczególnych elementów, w skali 1:10 / przyjmując, jako wzorcową flagę o wymiarach 100 cm x 160 cm / zawiera ją załącznik do uchwały Nr 1, z 13.

§ 3

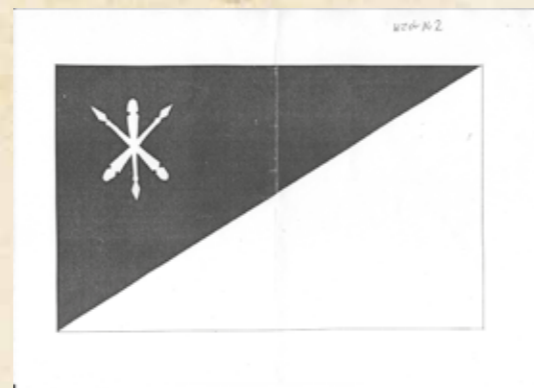
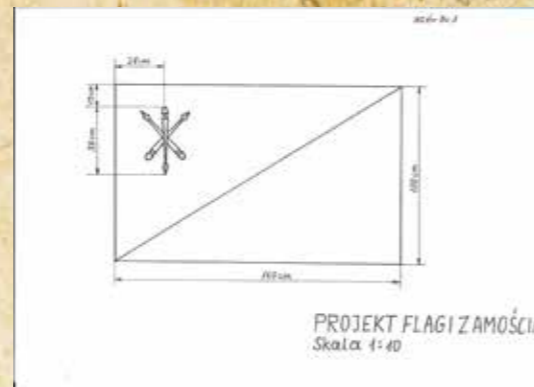
Flaga Zamościa podnosi się na budynkach lub przed budynkami stanowiącymi siedzibę Urzędu Miejskiego, komunalnych jednostek organizacyjnych, w miejscach obrad oraz z okazji uroczystości, świąt i rocznic miejskich.

§ 4

Flaga Zamościa zachowuje pierwszeństwo w czasie wszystkich uroczystości o charakterze miejskim na terenie Zamościa oraz w wydarzeniach ogólnopolskich i międzynarodowych o charakterze miejskim odbywających się na terenie Zamościa. W tych okolicznościach flaga Zamościa wyznacza się w miejscu najbardziej honorowym lub równocześnie z flagą Rzeczypospolitej. Flaga Zamościa nie może być wystawiana z inną flagą państwową.

§ 5

1. Flaga Zamościa zawieszona jest na budynku będącym siedzibą władz miasta.



Ale, co dziś jest dla mnie najistotniejsze, flaga została przyjęta. Przez blisko ćwierć wieku wrosła w krajobraz miasta. Jest na stałe podnoszona na ratuszu, powiewa w wielu innych miejscach w mieście zwłaszcza w czasie lokalnych uroczystości czy innych wydarzeń. A co najważniejsze – utożsamiają się z nią zamojszczanie o czym mogą świadczyć informacje także z zagranicy.



Flaga Zamościa podnoszona w maju 2010 r. w afgańskiej bazie Warrior w czasie uroczystej zbiórki Zgrupowania Bojowego „Bravo”, na czele którego stał dowódca 3 Zamojskiego Batalionu Zmechanizowanego. Na zdjęciu z lewej strony flaga województwa lubelskiego, z prawej 3. Brygady Zmechanizowanej z Lublina (rozwiązanej w 2011 r.). Fotografia z Tygodnika Zamojskiego z 25 maja 2010 r.



Flaga Zamościa na szczycie Mont Blanc prezentowana przez członków Zamojskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. <https://www.dziennikwschodni.pl/magazyn/flaga-na-szczycie-mont-blanc,n,1000184121.html>

Od kilku lat na Facebooku funkcjonuje grupa „Flaga Zamościa” prowadzona przez pana Marka Kwietnia – członka Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego. Rejestruje on wiele wydarzeń, w których zamojska flaga jest ekspozowana i walczy o jej popularyzację.



Flaga Zamościa przed ratuszem. Zdjęcie wykonane przez pana Marka Kwietnia prowadzącego grupę „Flaga Zamościa” na Facebooku.

Każdorazowo, gdy jestem w Zamościu, czuję wielką satysfakcję widząc flagę, o której mogę powiedzieć - „moja”. Dodam, że w 2008 r. w zamojskim ratuszu, na którym powiewała flaga, odbył się ślub mojego syna. Moja synowa pochodzi z Zamościa! Zamość był pierwszy. Po nim był Tarnobrzeg i jeszcze kilkanaście flag dla polskich miast, które w ramach działalności Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego zaprojektowałem i które zostały przyjęte.



Autor w 2014 r. W tle flaga Zamościa podniesiona na murach miejskich.

Jacek Skorupski

FLAGA MARYJNA, A FLAGĄ MIASTA KRAKOWA?

Inspiracją do postawienia tego przewrotnego pytania, była uchwała rady miejskiej i zarządzenie prezydenta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego o ustanowieniu Święta Flagi Miasta Krakowa¹. Uchwała Rada Miasta Krakowa została przyjęta jednogłośnie. W myśl uchwały, Święto Flagi Miasta Krakowa, które przypada 5 czerwca dla upamiętnienia lokacji miasta Krakowa w roku 1257. Faktycznie Święto to, obchodzone jest w trakcie corocznych Dni Krakowa, które zazwyczaj trwa kilka dni. W ślad za uchwałą, rzecznik Urzędu Miasta w lokalnych mediach podał powody ustanowienia tegoż święta, które ma na celu propagowanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym miasta. Dodał również, że dotychczasowe oficjalne barwy miasta niekiedy są utożsamiane z kolorami przypisanymi tematyce religijnej, a wprowadzenie do miejskiego kalendarza Święta Flagi Miasta Krakowa, ma na celu edukowanie krakowian i turystów w zakresie znaczenia miejskiej, biało-niebieskiej kolorystyki². W ostatnich latach do urzędu miasta, trafiała liczna korespondencja z pretensjami, iż miasto używa lub nawet uzurpuje sobie prawo do biało-błękitnej flagi maryjnej. Poinformował także, że doprecyzowano barwę niebieską dolnego pasa flagi oraz chorągwi miejskiej (zob. Rys. 1). Podał również numer wzoru tejże barwy w podstawowym systemie standaryzacji barw tj. Pantone (Color) Matching System (PMS) — 2728 (zob. Rys. 2), który uchwalono już 9 października 2002 roku³.

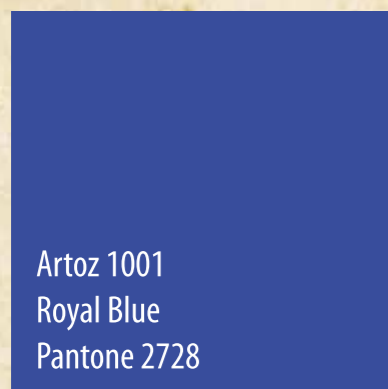
1 Uchwała Nr LXXXIII/1758/17 Rady Miasta Krakowa z dnia 31 maja 2017 r. w sprawie ustanowienia Święta Miasta Krakowa i Święta Flagi Miasta Krakowa oraz Zarządzenie Nr 1336/2017 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 31 maja 2017 roku, w sprawie posługiwania się symbolami Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa
2 Co do końca nie jest prawdą, zwłaszcza po wprowadzeniu w życie tzw. Systemu Identyfikacji Wizualnej Miasta Krakowa, ale o tym poniżej
3 Uchwała nr CXXIII/1150/2 Rady Miasta Krakowa w sprawie symboli Stołecznego Miasta Krakowa.



Rys. 1



Fot. 2



Rys. 2



Fot. 3

Od 5 czerwca 2017 urzędy, miasto (zob. Fot. 1, Fot. 1a) i pojazdy komunikacji miejskiej (zob. Fot. 2 i Fot. 3) zostały przystrojone „nowymi” flagami miejskimi. (Tak na marginesie, swój balkon przyozdobił również autor tego artykułu (zob. Fot. 4).



Fot. 1



Fot. 4

Odkąd zamieszkałem w Krakowie (w 1968 roku), z biało-niebieskimi barwami spotykałem się na co dzień, jadąc np. do szkoły tramwajami pomalowanymi w te barwy. Pamiętam, że biało-niebieskie flagi pojawiały się na ulicach z okazji uroczystości miejskich i kulturalnych, np. 18 stycznia (dzień wyzwolenia Krakowa), Dni Krakowa i pługami Lajkonika, Dni Kijowa (jakoś jesienią, wtedy też eksponowano nawet niebiesko-czerwoną z herbem flagę miejską Kijowa), Nieoficjalne „krakowskie” flagi towarzyszyły konkursom krakowskich szopek.

Jak już wspomniano Kraków, jako jedno z niewielu miast w Polsce, które przed 1989 używał nieformalnej flagi miejskiej (od 1815 z przerwą w okresie II wojny światowej oraz czasy stalinowskie). Jednak nawet w czasie okupacji hitlerowskiej, jak i wspomnianych czasach stalinowskich, po ulicach nieprzerwanie jeździły tramwaje pomalowane w tradycyjne barwy biało-niebieskie. Jednak dopiero w roku 1991 roku, miasto formalno-prawnie ustanowiło, dotychczasowe swoje nieoficjalnie symbole, tj. zarówno herb miasta, jak i flagę miejską⁴.

4 Uchwała nr XIX/132/91 Rady miasta Krakowa z dnia 15 marca 1991 r.

Wzór uchwalonego herbu odwoływał się do projektu opracowanego w roku 1937 przez prof. Mariana Friedberga (zob. Rys. 3). Należy dodać, że Profesor opracował dwa wzory herbu Krakowa wzorowany na wizerunkach pochodzących z poł. XVI wieku (Rys 4 i Rys. 4a). W roku 1937 radni miejscy jednogłośnie wybrali wzór z błękitnym polem tarczy i czerwonymi murami oraz blankowanymi wieżami oraz podjęli uchwałę „o wniesieniu prośby do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zezwolenie na używanie historycznego herbu”⁵. Niestety odpowiedź z ministerstwa nigdy nie nadeszła. Wówczas radni nie wypowiadali się na temat pozostałych barw miejskich. Dodam, że prof. Marian Gumowski od lat 30-tych do lat 60-tych XX wieku kontestował projekty prof. Mariana Friedberga i forsował inny projekt herbu Krakowa ze srebrnymi murami i wieżami w czerwonym polu tarczy (zob. Rys. 5 i Rys. 5a), ale też ze srebrnymi murami i wieżami w błękitnym polu tarczy (zob. Rys. 5b). W „Herbarzu Polskim” z 1930 roku zamieścił wizerunek herbu Rzeczypospolitej Krakowskiej, który... nigdy nie istniał (zob. Rys. 6).



Rys. 3



Rys. 4



Rys. 4a



Rys. 5



Rys. 5a

5 „Gazeta Urzędowa Zarządu Miejskiego w Stołecznym Królewskim Mieście Krakowie”, R. 58, nr 6, 30 czerwca 1937, s. 112.



Rys. 5b



Rys. 6

Radni nie podjęli uchwały dotyczącej flagi miejskiej, gdyż w II Rzeczypospolitej jednostki samorządu lokalnego nie miały prawa do posługiwania się weksyliami. Brak było odpowiedniego zapisu w kolejnych ustawach o samorządzie lokalnym.



Rys. 7. Flaga Krakowa wzór 1991.

Po uchwaleniu w roku 1991 wzoru herbu i flagi miejskiej (bez podania wzorcowej barwy błękitnej w którymś ze systemie standaryzacji barw: CMYK, Pantone, czy RGB), na przełomie XX i XXI wieku, poczęły się pojawiać opinie, iż w herbie w bramie umieszczono nieprawidłowy wzór ukoronowanego orła, a barwy Krakowa, to barwy... maryjne. To też władze miejskie postanowiły dokonać znaczących korekt w symbolach miasta, a także opracować wzór chorągwi miejskiej i pieczęci. Do prac przystąpił zespół heraldyków z Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego: prof. Zenon Piech i dr hab. Wojciech Drelicharz. Za realizację graficzną

odpowiedzialna była dr Barbara Widłak. Flaga ma proporcje 5 : 8, gdzie biały pas oznacza niewinność, a niebieski rzekę Wisłę.

Po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Heraldycznej przy MSWiA w Warszawie w uchwaliła komplet symboli miejskich⁶. Do uchwały dołączono kilka załączników z barwnymi wizerunkami herbu, flagi, chorągwi miejskiej i pieczęci. Przy każdym podano barwy oznaczone w systemie pantone. Barwę niebieską (błękitną) oznaczono cyframi 2728. W rzeczywistości barwa ta winna mieć oznaczenie w systemie pantone — 2728C. Dlatego, że istnieje dość znaczna różnica między barwą niebieską w separacji pantone — 2728 to tzw. royal blue), a pantone — 2728C — tzw. cobalt blue (zob. poniżej).



Rys. 8. Barwa niebieska w systemie Pantone.



Rys. 9. Flaga Krakowa wzór 2002.



Rys. 10. Chorągiew Krakowa wzór 2002.

Chorągiew Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa jest podobna do szkockiej Flagi św. Andrzeja. Przedstawia na błękitnym płacie biały ukośny krzyż, z herbem miasta umieszczonym na skrzyżowaniu ramion krzyża. Stosunek szerokości do długości płata wynosi 5:8. Niebieski płat chorągwi odwołuje się do krakowskiej chorągwi widniejącej na tzw. rolce sztokholmskiej z 1605 roku, prezentującej wjazd Konstancji Austriaczki, przyszłej żony Zygmunta III Wazy. Z tym, że zmieniono barwę krzyża z czerwonej na białą. Prawo do podnoszenia chorągwi Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa posiada Prezydent Miasta oraz Przewodni-

⁶ UCHWAŁA NR CXXIII/1150/02 Rady Miasta Krakowa z dnia 9 października 2002 r. w sprawie symboli Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

czący Rady Miasta⁷. Jednak zapis ten nie jest do końca przestrzegany, gdyż chorągiew ta, stanowi oprawę zawodów sportowych odbywających się na miejskich obiektach sportowych, np. na Stadionie Miejskim im. Józefa Piłsudskiego, na którym odbywają się mecze piłkarskie KS „Cracovia”.

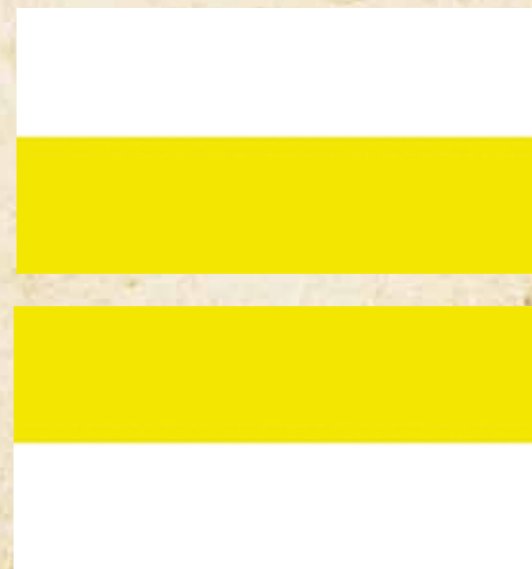


Fot. 5. Chorągiew Miasta Krakowa na rolce sztokholmskiej z 1605 roku.

Barwa niebieska w załącznikach do uchwały z roku 2002 to ewidentnie pantone 2728C. Zapewne w produkcji weksyliów miejskich po 2002 roku, wykonawcy dostosowywali się do barw widocznych na barwnych reprodukcjach załączników z uchwały, a nie podawanej tamże separacji barw w pantone! Dlatego pewnym zaskoczeniem był widok tysięcy większych, mniejszych i całkiem małych flag, które pojawiły się na ulicach Krakowa tuż przed 5 czerwca 2017 i 2018 roku. Prawdopodobnie wykonawca tychże weksyliów, inaczej niż jego poprzednicy dostosował się nie do reprodukcji z załączników, ale do opisanych powyżej separacji barw.

Sprawa flagi maryjnej

Od lat sześćdziesiątych śledziłem krakowskie flagi miejskie, tak też obserwowałem przyozdobione przy okazji uroczystości i świąt krakowskie kościoły. Świątynie ozdabiano flagami biało-czerwonymi i biało-żółtymi (tak, biało-żółty-mi!). Flaga biało-niebieskich nie było!



Rys. 11. Flaga kościoła rzymsko-katolickiego – starsza i nowa.

⁷ Wojciech Drelicharz i Zenon Piech, Dawne i nowe herby Małopolski, Kraków 2004.

Podobnie było do początku czerwca 1979 roku, tj. do pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Ojczyzny (2 — 10 czerwca 1979 roku). Byłem w tym czasie studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Budynki uniwersyteckie przyozdobione były flagami państwowymi Polski i Watykanu oraz krakowskimi — biało-niebieskimi. Na trasach przejazdu papieża Jana Pawła II miasto ozdobione było podobnym zestawem.

Wcześniej, po przylocie papieża z Rzymu do Warszawy, ulice i kościoły tegoż miasta ozdobione były tylko polskimi flagami biało-czerwonymi i watykańskimi (żółto-białymi z herbem Watykanu) lub papieskimi, tj. watykańskimi z herbem osobistym papieża Jana Pawła II zamiast herbu Watykanu. Widoczne też były flagi kościoła katolickiego (wtedy dwa poziome pasy biało-żółte), nato-miast nieoficjalnych flag warszawskich, tj. żółto-czerwonych — nie widziałem.

Jak już wspominałem, Kraków przywitał Jana Pawła II flagami, biało-czerwonymi, papieskimi — żółto-białymi (pionowe pasy) i w poziome pasy żółto-białe (ale i biało-żółte) oraz miejskimi flagami biało-niebieskimi. Nikt tej ostatniej flagi nie łączył z tzw. „barwami maryjnymi” tylko z krakowskimi, które dodatkowo łączono z faktem krakowskiego pochodzenia Papieża, który jak powszechnie wiadomo, tutaj sprawował wieloletnią posługę kapłańską od lat 40. XX wieku, aż do roku 1978, jako wikary, proboszcz, biskup i arcybiskup-kardynał.

Inny przypadek, przy okazji mszy, która odbywała się w Radomiu, zapytałem jakiegoś duchownego, dlaczego Radom przyozdobiono także biało-niebieskimi krakowskimi flagami — nie wiedział. Czyli świadomość istnienia jakiejś flagi maryjnej na przełomie lat 80. i 90. XX wieku w środowiskach kościelnych jeszcze nie istniała!



Fot. 6. Rok 1979 przejazd kolumny papieskiej ulicami Krakowa.



Fot. 7. Kraków rok 1979, Krakowska Kuria Biskupia, ul. Franciszkańska 3.

Podczas kolejnych pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, coraz częściej miasta i trasy przejazdu papieskiej kolumny, ozdabiały już trzy flagi: biało-czerwona, biało-żółta i biało-błękitna (niebieska). Tak też było w trakcie ostatniej poze-gnalnej pielgrzymki Papieża w połowie sierpnia 2002 roku.

Dopiero w drugiej połowie lat 90. XX wieku dwa poziome biało-jasnoblękitne określano mianem „flagi maryjnej”. Do jej rozpropagowania, bezsprzecznie przyczynił się ks. Tadeusz Rydzki i jego Radio Maryja. Jak wiadomo symbolem tego radia jest Matka Boża Fatimska w szatach biało-błękitnych. Były to też barwy nieoficjalnych stowarzyszeń, p.n. Rodzin Radia Maryja. Flagi biało-jasnoblękitne można było zaobserwować przy okazji częstochowskich pielgrzymek tychże Rodzin już po roku 1996 (zob. Rys. 13). Należy dodać, iż flaga ta towarzyszy różnym uroczystościom o charakterze religijnym i nie tylko. Flaga ta widoczna jest także na wielu uroczystościach lokalnych.



Rys. 12. Flaga maryjna.



Fot. 8. Flaga maryjna w formule „Dobrej flagi”.



Fot. 9. Rezydencja „Minichówka” czołowego polskiego weksylologa Krzysztofa Guzka. Galeria „Dobrej Flagi” — Wielkanoc A.D. 2017. Poprawna precedencja weksyliów: 1. flaga RP, 2. Flaga kościoła rzymsko-katolickiego (zwyczajowo zwana papieską), 3. flaga o polskich barwach narodowych. 4. flaga „maryjna”. [fot. Krzysztof Guzek]



Fot. 10. W 2017 roku flagi maryjne pojawiły się w znacznej liczbie, podczas peregrynacji kopii obrazu Czarnej Madonny w rzymsko-katolickiej parafii w Zdunach k/Łowicza [fot. Krzysztof Guzek]

Jak dotąd nie ma żadnych kościelnych przepisów, które by wyraźnie sankcjonowały kanonicznie „flagę maryjną”. Należy dodać, że Polska jest jedynym krajem na świecie, w którym oficjalnie używane są barwy biało-jasnoblękitne jako symbol maryjny. Moim zdaniem, są to jednak bezpodstawnie zawłaszczone krakowskie barwy. Chociaż w ostatnich latach pojawiły się „oficjalne” uzasadnienia tych barw: „Barwa niebieska jest kolorem firmamentu, dlatego też kolorem nieba i wszystkiego co z nim związane. [...] Dlatego błękit jest symbolem trwania, stałości i wierności. [...] Błękit z jednej strony podziela symboliczne znaczenie z purpurą, a drugiej zaś z bielą, są one właśnie znakiem nieskazitelności, niezawisłości czystości, a więc przymiotów które są właściwe wszystkiemu co związane jest z niebem. Dlatego kolor niebieski został kolorem Matki Boskiej, a niebiesko-biały znakiem szczególnego poświęcenia się Niepokalanej Dziewicy. Od XV wieku matkę Boską przedstawia się często, ale nie wyłącznie w jasnyniebieskim lub niebieskim płaszczu i białej sukni.”⁸ (zob. Fot. 11 i Fot. 12).



Fot. 11. Dwa wizerunki Matki Boskiej Europejskiej.



Fot. 12. Figura Matki Boskiej Fatimskiej.

Niestety, w krakowskiej kurii biskupiej nie udało się uzyskać żadnych informacji na temat formalno-prawnych podstawach ustanowienia biało-błękitnej flagi maryjnej. I muszę przyznać rację p. Krzysztofowi Guzkowi, iż flaga maryjna funkcjonuje na zasadzie zwyczajowej: *Vox populi — vox Dei*.

Jak dotąd jedyną oficjalną flagą maryjną, jest zaprojektowana w latach 50. XX wieku, właśnie jako maryjna, pozostaje... flaga Rady Europy, przyjęta również przez Unię Europejską (zob. Rys. 12).

Za Wikipedią: Autorem projektu przyjętego przez Radę Europy był Arsene Heitz z Alzacji. Gdy odpowiedzialny za sprawę flagi europejskiej dyrektor służb prasowych Rady Europy Paul Lévy zaproponował mu zrobienie projektu, Heitzowi przyszło na myśl umieszczenie na fładze dwunastu gwiazd z Cudownego Medalika, znanego z objawień Matki Bożej św. Katarzynie Labouré w Paryżu (1830 r.), i umieszczenie ich na tle koloru maryjnego. Europejska flaga jest więc w zamyśle jej twórcy sztandarem Maryi, do której Kościół odnosi słowa biblijnej Księgi Apokalipsy św. Jana: „Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12, 1). W dodatku jednogłośnie zatwierdzenie flagi przez Komitet Ministrów Rady Europy dokonało się w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, 8 grudnia 1955 r. Niektórzy widzą w tym świadome działanie Lévy’ego, który od początku zdecydowany był na „projekt maryjny” i starał się go przeforsować, unikając jednak odwoływania się do jego znaczeń religijnych.

Przed głosowaniem w Komitecie Ministrów Robert Schuman i Konrad Adenauer modlili się razem w katedrze w Strasburgu przed znajdującą się tam figurą Niepokalanej w koronie złożonej z dwunastu gwiazd. Gdy 21 października 1956 r. po raz pierwszy na gmachu publicznym zawisła flaga europejska, budynkiem tym była właśnie strasburska katedra.



Rys. 12. Flaga Rady Europy i Unii Europejskiej.

Za ciekawostkę należy uznać projekt flagi Unii Europejskiej, przedstawiony Euro-parlamentowi przez ks. Natanka z Grzechyni gdzie: maryjny niebieski płat z wizerunkiem Matki Boskiej ze Schio pośrodku w otoczeniu 12 ośmiopromiennych gwiazd symbolizującymi 12 apostołów lub 12 plemion Izraela. U stóp Matki Boskiej niewielki napis „Królowa miłości”. Matka Boska ze Schio miała przepowiedzieć szereg straszliwych kar dla człowieka, jeśli się nie nawróci. (zob. Rys. 13).



Rys. 13. Projekt flagi Unii Europejskiej wg. ks. Piotra Natanka z Pustelni Niepokalanów w Grzechyni.

Dwieście lat tradycyjnej flagi miejskiej miasta Krakowa

Na Kongresie Wiedeńskim w roku 1815, zupełnie przypadkowo powołano do życia: **Wolne, Niepodległe i Ścisłe Neutralne Miasto Kraków wraz z Okręgiem**, zwane powszechnie **Wolnym Miastem Krakowem** lub **Rzeczpospolitą Krakowską**. Utworzenie Wolnego Miasta przewidywał traktat dodatkowy zawarty przez Austrię, Prusy i Rosję 3 maja 1815 roku, następnie dołączony do traktatu końcowego (generalnego) z 9 czerwca 1815 roku. Oficjalne ogłoszenie powstania Rzeczypospolitej nastąpiło 18 października 1815 roku. Jego rocznica stanowiła święto państwowe. Decyzja o powołaniu do życia tego miniaturowego kraju została podjęta wskutek konfliktu o przynależność państwową miasta niezwykle ważnego zarówno z powodów politycznych, jak i gospodarczych. Impas w rozmowach został zakończony propozycją rosyjską wydzielenia terytorium Krakowa wraz z okolicą jako obszaru neutralnego.

8 Dorothea Forstner OSB, Świat symboliki chrześcijańskiej — Leksykon, Warszawa 2001.



Rys. 14. Położenie Wolnego Miasta Krakowa wraz z Okręgiem (Rzeczpospolitej Krakowskiej) 1815 — 1846.

Obszar Rzeczpospolitej Krakowskiej wynosił 1150 km², w 1815 roku zamieszkiwało go 87 986 osób. Oprócz Krakowa w granicach państwa znalazły się również trzy inne miasta: Chrzanów, Trzebinia i Nowa Góra oraz 224 wieś⁹. Rzeczpospolita Krakowska otrzymała w 1818 roku konstytucję, która szczegółowo opisywała wszystkie zasady, na jakich miała ona opierać swoje istnienie. Na czele władz miała stać Senat Rządzący (jako rząd) wraz z Izbą Reprezentantów (parlamentem). Senatowi przewodził Stanisław hr. Wodzicki, prefekt departamentu krakowskiego z czasów Księstwa Warszawskiego, który niedługo potem został również członkiem senatu Królestwa Polskiego. Wśród senatorów krakowskich znaleźli się ziemianie, urzędnicy i profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz członkowie Kapituły Katedralnej. Państwo było pozbawione prawa prowadzenia polityki zagranicznej, ponieważ miały nad nią czuwać mocarstwa opiekuńcze, czyli Rosja, Austria i Prusy. Miały one stałych przedstawicieli — rezydentów w Krakowie.

Wolne Miasto Kraków istniało do 1846 roku, kiedy po powstaniu krakowskim i w wyniku zgody wszystkich trzech państw zaborczych, jego obszar został włączony do Austrii. Należy dodać, że ludność tego obszaru do tego czasu uległa podwojeniu i liczyła blisko 150 tys. mieszkańców. Przez cały ten czas był to na dawnych ziemiach polskich jedyny, obok Królestwa Polskiego, obszar autonomiczny, który silnie odcisnął swoje piętno na historii Polaków w pierwszej połowie XIX wieku.

Nie jest znana ustawa Senatu Wolnego Miasta Krakowa dotycząca symboliki tego państwowego podmiotu, ale na zachowanych dokumentach z okresu jego istnienia, znajdujemy głównie wizerunki herbu. Flaga państwowa, w postaci dwóch poziomych pasów: białego i niebieskiego pojawia się nieoficjalnie na barwnych reprodukcjach, np. na obrazie „Obóz wojsk kościuszkowskich pod Bosu-towem”. Namalowany ok. trzydzieści lat po insurekcji kościuszkowskiej przez Michała Stachowicza, czyli niedługo przed śmiercią w 1828 roku. Widoczne są na nim biało-niebieskie krakowskie proporce. Na

⁹ Jeden z projektów granic Wolnego Miasta Krakowa wraz z Okręgiem, przewidywał nawet dwukrotnie większy obszar obejmujący dawne powiaty: krakowski i proszowicki z miastami: Będzin, Olkusz, Skąpa, Słomniki, Proszowice, Nowe Brzesko, Koszyce, Działoszyce i Skalbierz, a na prawym brzegu Wisły, Podgórze, Wieliczkę, Skawinę i Niepołomice oraz część puszczy niepołomickiej, ale tej pruskiej (najdalej idąca) i austriackiej (skromniejsza, bez terenów na prawym brzegu Wisły, czyli Podgórze, Wieliczki, Skawiny i Niepołomice) propozycja została z oczywistych względów odrzucona przez Rosję, która przejęła cały obszar d. Księstwa Warszawskiego

rycinie z 1825 roku jest widoczna na wieży przyczółku mostu najprawdopodobniej z flagą biało-niebieską. W tych barwach również malowane były słupy graniczne, miejskie miary nasypane. Wreszcie odcienie barw niebieskich (od granatu do błękitu) w połączeniu z białym, spotykamy w umundurowaniu Gwardii Wolnego Miasta Krakowa, krakowskiej milicji, żandarmerii oraz korpusu górników. Należy pamiętać, iż w owych czasach flaga państwowa lub narodowa, jako weksylium nie był rozpowszechniony. Barwy narodowe lub państwowe w powszechnym użyciu eksponowano w formie kokard przypinanych do ubrań i nakryć głowy.



Rys. 15. Herb Wolnego Miasta Krakowa wraz z Okręgiem z 1817 roku.



Rys. 16. Herb Wolnego Miasta Krakowa wraz z Okręgiem z 1843 roku.



Rys. 17. Reprodukacja herbu WM Krakowa umieszczona na mapie z 1824 roku.



Rys. 18. Reprodukacja herbu WM Krakowa umieszczona na mapie z 1827 roku.



Rys. 19. Mapa WM Krakowa wraz z Okręgiem z 1824 roku.



Fot. 13. Tłok pieczętny z legendą: „Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego i Ścisłe Neutralnego Krakowa i Jego Okręgu.”



Rys. 20 i Rys. 20a. Rycina mostu z 1825 roku oraz jego fragment przedstawiający najprawdopodobniej flagę WM Krakowa.



Rys. 21. Reprodukacja wydanej przed II wojną światową mapy z barwnym herbem i flagami Wolnego Miasta Krakowa.



Rys. 22. Obóz wojsk kościuszkowskich pod Bosu-towem w roku 1794 namalowany przez Michała Stachowicza, przed 1828 rokiem, obywatela WM Krakowa.



Rys. 23. Żandarm konny WM Krakowa z 1826 r.



Rys. 24. Gwardia (milicja) WM Krakowa z lat 1815-1847.



Rys. 25. Projekt umundurowania Korpusu Górniczego WM Krakowa.



Rys. 26 i Rys. 26 a. Krakowskie stroje ludowe z poł. XIX wieku.

Na wszystkich wizerunkach umundurowania formacji militarnych, policyjnych i paramilitarnych dominują dwie barwy: biała oraz ciemne odcienie niebieskiego lub granatowego, zapewne bezpośrednio nawiązujące do miejskich barw. Uważa się, że barwy bezpośrednio wywodzą się od barw munduru obywatelskiego szlachty województwa krakowskiego z 2 poł. XVIII wieku, na który składał się biały żupan i ciemnogramatowy kontusz.



Rys. 27. Mundur woj. krakowskiego w XVIII wieku z ciemnoniebieskim kontuszem i białym żupanem.

Na sejmie roku 1776 uchwalono dla posłów mundury wojewódzkie, czyli barwę ich kontuszów i żupanów, którą pozostawiono do uznania i wyboru województwom. Na sejm w roku 1778 posłowie przybyli już w barwach przez województwa postanowionych, które były następujące:

1. woj. Poznańskie: kontusz jasno szafirowy z wyłogami szkarłatnymi, żupan biały;
2. woj. Kaliskie — także mundur; woj. Gnieźnieńskie, Sieradzkie i Łęczyckie: kontusz karmazynowy, wyłogi granatowe, żupan biały;
3. woj. Brzeskie-kujawskie, poza sejmem — kontusz granato-

- wy, wyłogi i żupan karmazynowe, mundur zaś posłów sejmowych — kontusz karmazynowy, a wyłogi i żupan granatowe;
4. Ziemia Dobrzyńska: kontusz karmazynowy, wyłogi błękitne, żupan biały;
5. woj. Płockie: kontusz jasno-szafirowy, wyłogi szkarłatne, żupan barwy słomianej;
6. woj. Mazowieckie: kontusz ciemno-szafirowy, wyłogi i żupan słomiane, guzy z literami X. M. na pamiątkę dawnej udzielnosci księstwa Mazowieckiego;
7. woj. Rawskie: kontusz szkarłatny, wyłogi czarne, żupan biały, guzy z lit. R.;
8. woj. **Krakowskie: kontusz karmazynowy, żupan biały; na sejm — kontusz granatowy bez wyłogów, kołnierz i żupan karmazynowy** [czyli barwy różniące się od munduru obywatelskiego szlachty krakowskiej]
9. woj. Sandomierskie: kontusz jasno-błękitny, wyłogi szkarłatne, żupan biały;
10. woj. Kijowskie: poza sejmem — kontusz karmazynowy, żupan i wyłogi granatowe, na sejm — kontusz turkusowy z wyłogami czarnymi, żupan biały;
11. Ziemia Chełmska: kontusz zielony, wyłogi czarne, żupan słomiany;
12. woj. Wołyńskie: kontusz zielony z kołnierzem i przyrętkawkami szkarłatnymi, żupan biały;
13. woj. Podolskie: kontusz majowy czyli papuzi, wyłogi czarne, żupan biały;
14. woj. Lubelskie: kontusz szkarłatny, wyłogi zielone, żupan biały;
15. woj. Podlaskie: kontusz szafirowy, wyłogi karmazynowe, żupan biały;
16. woj. Braclawskie: kontusz jasno-szafirowy, wyłogi szkarłatne, żupan biały;
17. woj. Czernihowskie: kontusz karmazynowy, wyłogi czarne, żupan biały;
18. woj. Wileńskie: kontusz granatowy, wyłogi i żupan karmazynowe;
19. powiat Oszmiański: kontusz, wyłogi i żupan zielone;
20. powiat Wiłkomierski: kontusz i żupan szafirowy, — później oba te powiaty przyjęły mundur wojewódzki;
21. woj. Trockie: kontusz granatowy, żupan i wyłogi słomiane, na sejm — kontusz szkarłatny, wyłogi zielone, żupan biały;
22. powiat Upicki: kontusz karmazynowy, wyłogi granatowe, żupan słomiany; księstwo Żmudzkie: kontusz szkarłatny, wyłogi niebieskie, żupan biały;
23. woj. Smoleńskie: kontusz karmazynowy, wyłogi i żupan granatowe,
24. powiat Starodubowski: kontusz szafirowy, żupan i wyłogi słomiane; woj. Połockie: mundur ten sam co woj. Smoleńskiego;
25. woj. Nowogródzkie: kontusz szkarłatny, żupan i wyłogi czarne;
26. powiat Słonimski: kontusz szafirowy, żupan i wyłogi słomiane, na sejm — kontusz karmazynowy, żupan i wyłogi szafirowe;
27. pow. Wołkowyski: kontusz granatowy, żupan i wyłogi karmazynowe, na sejm — kontusz karmazynowy, wyłogi i żupan granatowe;
28. pow. Orszański z woj. Witebskiego: kontusz zielony, wy-

- łogi i żupan białe;
29. woj. Brzeskie-litewskie: kontusz szafirowy, wyłogi karmazynowe, żupan i pas biały;
30. woj. Mścisławskie: kontusz granatowy, wyłogi niebieskie, żupan słomiany;
31. woj. Mińskie: kontusz karmazynowy, żupan i wyłogi granatowe;
32. pow. Rzeczycki tego woj. do takiegoż kontusza przyjął żupan i wyłogi białe;
33. księstwo Inflanckie: kontusz niebieski, wyłogi czarne aksamitne, żupan biały.

Do powyższych mundurów szlachta, jako do stanu rycerskiego należąca, przydała sobie po jednej lub po dwie szlify złote lub srebrne. Uchwała jednak sejmowa z roku 1780 uznała to za niewłaściwe, jako do oznak stopni wojskowych należące i używanie szlif przy mundurach wojewódzkich zniósła.



Rys. 28. Obraz z XVIII wieku przedstawiający posłów na Sejm z poszczególnych województw i ziem Rzeczypospolitej.

Po upadku powstania krakowskiego (21 lutego — 2 marca 1846) do Wolnego Miasta Krakowa oprócz wojsk austriackich wkroczyły też korpusy rosyjski (3 marca) i pruski (7 marca). Wprowadzono rządy okupacyjne: rozwiązano Senat, tworząc w jego miejsce Tymczasową Radę Administracyjną Cywilno-Wojskową Wolnego Miasta; aresztowano ponad 1200 obywateli pod zarzutem uczestnictwa w powstaniu. Powstanie krakowskie położyło kres istnieniu Wolnego Miasta Krakowa. 16 listopada 1846 miasto włączono do Austrii, zgodnie z tajnym porozumieniem państw zaborczych zawartym w Cieplicach jeszcze w 1835 roku. Austriacy, anektując Kraków, przemianowali zajęte terytorium na Wielkie Księstwo Krakowskie. Niebawem utworzono **Królestwo Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim i księstwami Oświęcimskim i Zatorskim** (Königreich Galizien und Lodomerien mit dem Großherzogtum Krakau und den Herzogtümern Auschwitz und Zator). Wielkie Księstwo Krakowskie otrzymało herb i flagę. Herb: w czerwonym polu polski biały ukoronowany orzeł, z herbem Krakowa na piersi (srebrne mury z trzema blankowanymi wieżami i otworem bramnym z otwartymi złotymi wrotami). Zapewne od tegoż herbu, zgodnie z austriacką tradycją heraldyczną stworzono flagę składającą się z trzech poziomych pasów: złotego, błękitnego i białego.

Przekorni Krakowianie bojkotowali „wspaniałomyślność” zaborcy, zarówno herb „Wielkiego Księstwa”, jak i jego flagę. Podczas licznych państwowych i lokalnych uroczystości w mieście pojawiały się „galicyjskie” czerwono-białe flagi oraz

flagi w barwach biało-niebieskich, jako reminiscencje do Rzeczypospolitej Krakowskiej.



Rys. 29. Herb Wlk. Ks. Krakowskiego 1848-1918.



Rys. 30. Flaga Wlk. Ks. Krakowskiego 1848-1918.



Rys. 31 – Rys. 33. Kolejne flagi Galicji i Lodomerii: do 1849 r., 1849-1890 i 1890-1918.

Niewykluczone, że bojkot galicyjskich flag, wymusił na rządzie austriackim wprowadzenie w roku 1890 dla Galicji flagi nawiązujących do polskich barw narodowych (Rys. 33).

System Identyfikacji Wizualnej Miasta Krakowa, czyli znikające symbole miejskie?

Zarzuty środowisk katolickich o nieuzasadnione używanie przez miasto biało-błękitnych flag maryjnych, to nie jedyny cios w posiadające wielowiekowe tradycje symbole miasta. Otóż w roku 2016 miasto zamówiło w jednej z firm pijarowsko-graficznej tzw. System Identyfikacji Wizualnej Miasta Krakowa. Paradoksem jest fakt, iż ujrzał on światło dzienne niedługo po uchwale rady Miejskiej i zarządzeniu Prezydenta Miasta — Jacka Majchrowskiego o ustanowieniu Święta Flagi Miasta Krakowa. Lektura prawie dwustronicowego opracowania, sprawia iż logotypy i schematyczne wizerunki herbu miejskiego przewidziane są w bardzo rozległych obszarach promocji miasta, nie pozostawiają należnego miejsca na eksponowanie historycznych symboli miasta, de facto poza szalejami miejskimi, kosztami na śmieci i pokrywami studzienek kanalizacyjnych i kilkunastu budynków należących do władz municypalnych.

Kilka miesięcy po udostępnieniu tzw. Księgi Systemu Identyfikacji Wizualnej (SIW) Miasta Krakowa, prof. Zenon Piech zamieścił na łamach lokalnej prasy¹⁰ dwa artykuły, adresowane zarówno do władz miasta, jak i mieszkańców Krakowa, o dramatycznych nagłówkach: „Kraków zaczyna tracić swój herb. Czy tego chcemy?” oraz „Znikający herb”. W artykułach wspomina, iż wystosował do władz miasta list ze swoimi krytycznymi uwagami i zastrzeżeniami, i jak pisze odpowiedzi nie otrzymał.

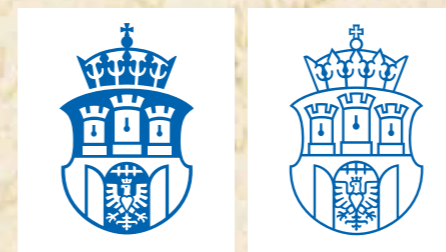
Słusznie twierdzi, iż herb jest oficjalnym znakiem Krakowa zatwierdzonym w 2002 roku przez ministra spraw wewnętrznych, który posiada 600-letnią tradycję oraz ochronę i osobowość prawną. Natomiast forsowany logotyp, podobnie jak każdy znak towarowy chroni jedynie prawo autorskie. Przypomina, iż w przeszłości władze miejskie przewidywały dla logotypu drugorzędne miejsce i znaczenie. W prowadzonych wówczas dyskusjach samorządowcy tłumaczyli, że potrzebny jest znak, który będzie używany w miejscach i na obiektach mniej godnych, które deprecjonowałyby powagę herbu. Z biegiem lat radykalnie zmienili zdanie i nastąpiła ekspansja logo, czyli hierarchia się zmieniła. Jego zdaniem ignorowane jest zarządzenie prezydenta z maja 2017 roku w sprawie zasad posługiwania się symbolami miasta. W zarządzeniu są wyliczone miejsca, w których herb powinien być stosowany — jest ich niewiele. Obecnie powszechnie wprowadzane jest logo miasta. Albo urzędnicy nie znają zarządzenia prezydenta, albo je lekceważą. Na fasadzie budynku Magistratu zgodnie z zarządzeniem umieszczony jest herb Krakowa, a na wszystkich wizytówkach na drzwiach poszczególnych wydziałów logo. Nawet na listach wysyłanych przez prezydenta do ogółu mieszkańców umieszczono logo. A przecież to prezydent powinien być szczególnym strażnikiem znaków miasta. Rzeczywiście herb miasta widnieje także na budynkach będących siedzibą urzędu, ale poza budynkami tak na prawdę ciężko go dostrzec. Nie ma go na materiałach promocyjnych miasta, zarówno tych mniejszych, jak i większych. Widać, że władze Krakowa bardziej stawiają na logo.

Jak już wspomniano, wcześniej na zamówienie Wydziału Promocji i Turystyki zostało wykonane nowoczesne opracowanie

herbu Krakowa, zgodne ze współczesnymi wymogami projektowymi. Dlaczego ten projekt został odrzucony i zastąpiony przez logo? Wprowadzenie logo i ucieczka od herbu to objaw pseudo nowoczesności a zarazem prowincjonalizmu oraz kompletnego braku szacunku dla tradycji. Całkowicie nie wzięto pod uwagę faktu, że już sama budowa herbu wpisuje go w europejski kontekst znaków miejskich. Wystarczy „wejść” na strony internetowe najważniejszych miast europejskich, by przekonać się, że ich oficjalnymi znakami są herby i flagi (chorągwie), nie logo. Rezygnacja z używania herbu to samoczynne wykluczenie się z tego elitarnego środowiska. Czy tego chcemy w Krakowie? Dążenie do „nowoczesności” skutkuje prowincjonalnością.



Herb Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa z 2002 roku Uproszczony Herb Miasta Krakowa wersja podstawowa Uproszczony Herb Miasta Krakowa wersja podstawowa złota



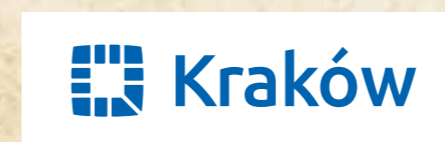
Uproszczony Herb Miasta Krakowa wersja jednobarwna Uproszczony Herb Miasta Krakowa wersja konturowa

Rys. 34. „Znikający herb” miasta Krakowa w Systemie Identyfikacji Wizualnej Miasta Krakowa.



Rys. 35. „Chorągiewka” Miasta Krakowa wg Księgi SIW.

Logo podstawowe



Logo na aplikacji



Rys. 36. Logotypy Miasta Krakowa w Księdze SIW

Wersja podstawowa



Wersja negatywowa



Wersja pozytywowa



Rys. 37. Rozbudowane logotypy Miasta Krakowa z siatką ulic w Księdze SIW.



Fot. 14. Rok 2018 – tramwaj z logotypem Krakowa.



Rys. 38. „Rozczłonkowany” krakowski Lajkonik.



Niebieski
PANTONE 2945 C
CMYK 100/55/0/0
RGB 0/100/167
RAL 5005

Rys. 39. Barwa niebieska pantone 2945C zastosowana w miejskich logotypach Krakowa.

Rozmyte wizerunki herbu miejskiego, niewiele mówiące logotypy, chorągiewki, poszatowany Lajkonik, to nie jedyne pomysły wydziału promocji władz municypalnych, które ewidentnie deprecjonują historyczne symbole i barwy miejskie. Ogłoszono bowiem konkurs na kratę... krakowską. Wyniki konkursu ogłoszono również w czerwcu 2017 roku. Nie wiadomo, czy ona ma być stosowana zamiast przypominającej szkocką flagę chorągiewki miejskiej.



Rys.40. Promocyjna „krakowska kratka”.

Należy dodać, iż w ślady działań urzędników municypalnych, poszło podległe mu Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (MPK), które również uznało dotychczasowy znak firmowy, który z niewielkimi zmianami był używany ponad sto lat, za „przestarzały”. I ono również podążyło za modą i ogłosiło konkurs na logotyp przedsiębiorstwa. W roku 2017 ogłoszono wyniki i zwycięski projekt logotypu stopniowo wypiera dotychczasowe znaki z pojazdów i obiektów MPK.



Rys. 41. Stary znak firmowy MPK z herbem miasta.



Rys. 42. Nowy logotyp MPK Kraków.

W ostatnich latach w przestrzeni publicznej pojawiały się (i nadal się pojawiają) weksylia, które przypisuje się miastu Kraków (np. biało-błękitne flagi i flagi stolikowe z herbem pośrodku), których rada miejska nigdy nie uchwaliła! Są to często produkty domorosłych, prywatnych producentów gadżetów — partaczy!



Fot. 15 i Rys. 43. Niezgodne z uchwałami władz miejskich weksylia – „dzieła” prywatnych „twórców”.



Fot. 16. Herb Krakowa - „ekspozycja” na koszu na śmieci.

Podsumowanie

Sprawa barwy niebieskiego pasa na fładze Krakowa, otóż na etapie projektowania doszło do ewidentnej pomyłki. W barwnych załącznikach do uchwały (Nr 2 i Nr 3) barwy flagi i chorągwi nie są zgodne z opisem separacji barw, gdzie zamiast określenia pantone 2728C (cobalt blue) użyto określenia pantone 2728 (royal blue). Tym samym brak litery „C” powoduje znaczną różnicę. Wykonawców tysięcy flag nie można posądzać o celowy błąd, kierowali się poleceniem zawartym w autorskim opisie separacji barw zawartym w załącznikach do uchwały z 2002 roku.

Nie ma najmniejszego powodu, by zwyczajowo używana flaga maryjina w biało-jasnobłękitne pasy, była powodem do korekty historycznych, dwustuletnich miejskich barw. Co najmniej kilka miast w Polsce używa biało-błękitnych flag, np. Koszalin i Legnica,

które ustanowiły przed pojawieniem się flag maryjnych. Jeżeli chodzi o uzurpację barw, to raczej barwy z flagi maryjnej są kopią krakowskich barw. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż większość kontestujących nie posiada wystarczającej wiedzy heraldycznej, a zwłaszcza weksylogicznej.

O ile kontestującym krakowskie barwy po stronie entuzjastów flagi maryjnej, to należy się dziwić radnym i urzędnikom krakowskiego magistratu, a zwłaszcza z wydziału promocji miasta. Ci z premedytacją deprecjonują historyczne symbole miasta. Przedkładając symbole zawarte w Księdze System Identyfikacji Wizualnej Miasta Krakowa, drastycznie zawęzili przestrzeń posługiwania się przez miasto historycznymi i prawomocnymi symbolami. Zjawisko deprecjonowania samorządowych symboli, w ostatnich dziesięciu latach lawinowo się nasiliło, i dotyczy prawie każdego polskiego województwa, powiatu, miasta i gminy. Ale ten temat przedstawiłem na jednej z poprzednich Międzynarodowej Konferencji Heraldyczno-Weksylogicznej w Cieszynie.

W tym miejscu pragnę podziękować, za istotną pomoc w opracowaniu tegoż tematu, a mianowicie czołowemu weksylogowi, członkowi-założycielowi Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego, p. Krzysztofowi Guzkowi ze Zdun k. Łowicza

Włodzimierz Chorążki

~ • ~

Z DZIEJÓW FLAGI IZRAELA

Rok 2018 to dla Polaków przede wszystkim stulecie odzyskania niepodległości. Dla mieszkańców Izraela rok ten to 70-lecie powstania Państwa Izrael i jednocześnie siedemdziesięciolecie przyjęcia flagi państwowej, co stało się 28 października 1948 r. Na forum międzynarodowym izraelskie weksylium załopotowało 11 maja 1949 r. przed gmachem Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, po przyjęciu Izraela w poczet członków tej organizacji.



Flaga Izraela

Flaga (hebr. *degel*) Izraela to biały prostokąt - o proporcjach 8:11 - z dwoma ciemnobłękitnymi poziomymi pasami, nie sięgającymi jednak górnej i dolnej krawędzi płata flagowego. Pośrodku umieszczony jest ciemnobłękitny heksagram zwany najczęściej Gwiazdą Dawida lub Tarczą Dawida (Magen David), symbol żydowskiej tożsamości narodowej i religijnej. W praktyce występują dość często różnice w odcieniach koloru niebieskiego –

od czystego niebieskiego do ciemnego granatu. Proporcje szerokości pasów flagi wyglądają następująco: 3:5:16:5:3. Wygląd flagi nawiązuje do talitu (talesu) – rodzaju szala modlitewnego Żydów, używanego w formie białego prostokąta zdobionego wzdłuż boków błękitnymi lub czarnymi pasami. We współczesnym państwie izraelskim wyznawcy judaizmu stanowią 75 % ludności.



Talit (Tales)

Flaga Izraela jest odwzorowaniem flagi przyjętej w 1897 r. przez pierwszy Kongres Syjonistyczny. Podana niżej historia powstania flagi izraelskiej oparta została przede wszystkim na rozdziale „Z dziejów flagi Izraela” autorstwa Nili Aravot, zamieszczonym w książce N. Aravot i Szewacha Weissa, i in., pt. „Flaga, naród, tożsamość (Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017).

Flaga syjonistyczna

W dniu 14 maja 1948 r., w chwili ogłoszenia deklaracji niepodległości Izraela, sala obrad została przystrojona portretem duchowego ojca państwa żydowskiego Theodora Herzla oraz flagami Organizacji Syjonistycznej. Flaga ta, używana od czasu kongresu założycielskiego w Bazylei (Szwajcaria) w 1897 r. przez społeczności żydowskie na całym świecie, uznawana była za symbol ruchu syjonistycznego – narodowego ruchu politycznego, mającego na celu odbudowanie państwa żydowskiego w Palestynie. Dlatego też użycie przy tej okazji w Jerozolimie tego symbolu wydawało się oczywiste. Niedługo jednak rozgorzała dyskusja, czy flaga syjonistyczna powinna pełnić funkcję flagi odrodzonego państwa żydowskiego, czy też należałoby zastąpić ją inną. Decyzję o przyjęciu flagi nowego państwa podjęto dopiero prawie pół roku później.



Theodor Herzl (1860-1904)

Tradycja syjonistyczna przypisuje zaprojektowanie flagi Organizacji Syjonistycznej (dziś Światowej Organizacji Syjonistycznej) litewskiemu Żydowi, Dawidowi Wolfsonowi (1855-1914)¹¹. Po tym, jak podczas jednego z pierwszych posiedzeń w Bazylei zaproponowana przez Herzla flaga z siedmioma gwiazdami nie zyskała poparcia, pomysł flagi przedstawił Wolfson. Po latach od zakończenia Pierwszego Kongresu Syjonistycznego Dawid Wolfson (David Wolffsohn) pisał: „I oto zakiełkował w mej głowie pomysł. Przecież mamy flagę – niebiesko-białą! Talit, którym okrywamy się podczas modłów. Talit to nasz znak” (s. 12).



David Wolffsohn

Tymczasowa Rada Państwa ustanowiła 28 X 1948 r. (25 Tishrei 5709) flagę syjonistyczną flagą Państwa Izrael, ustalając m.in. jej wymiar: 220 x 160 cm. Projektodawca flagi tego momentu już jednak nie doczekał.

Gwiazda Dawida

W odróżnieniu, np. od menory, czy Lwa Judy, Gwiazda Dawida nie była nigdy symbolem wyłącznie żydowskim. Pojawiła się w różnych kulturach i epokach. Formę geometryczną, którą nazywa się zwykle „gwiazdą Dawida”, określa się też heksagramem lub gwiazdą sześcioramienną. Składa się ona z dwóch połączonych ze sobą trójkątów równobocznych, odwróconych względem siebie. W takim przypadku wierzchołki Gwiazdy Dawida leżą na okręgu w punktach odpowiadających parzystym godzinom na tarczy zegara. Powstało jej wiele wariacji i z biegiem czasu w różnych kulturach jej symbolikę rozmaicie interpretowano. Niektórzy uważają, że nie ma ona nic wspólnego z biblijnym królem Dawidem, lecz jest znakiem znacznie starszym.

Trójkąt (z wierzchołkiem do góry) uchodzi za symbol pierwiastka żeńskiego uznawanego za ziemski. Z kolei trójkąt ustawiony na wierzchołku symbolizuje pierwiastek męski, który w swojej naturze jest niebiański. Gdy skrzyżujemy ze sobą oba trójkąty, w wyniku połączenia powstanie skomplikowany i doskonale symetryczny wzór. Sześć małych trójkątów układa się wokół dużego sześcioboku. Gdy przyglądamy się tej gwiazdzie - zupełnie nowej figurze - dalej możemy rozróżnić dwa trójkąty, które ją tworzą. Strzegą one swoich pierwotnych natur w nowym układzie. Jest to symboliczne odzwierciedlenie cech idealnego małżeństwa łączącego kobietę i mężczyznę.

Podczas poszukiwania symboli narodowych w okresie powstawania państwa izraelskiego dyskutowano nad dziejami Gwiazdy Dawida i zastanawiano się czy jest ona znakiem właściwym do umieszczenia na fladze czy w herbie. Według kabały istniały dwa znaki o znaczeniu magicznym nazywane pieczęciami. Wywodzą się one z poglądu, że człowiek jest w stanie „zapieczętować się” za ich pomocą i w ten sposób uchronić przed złymi duchami i złorzeczeniami. Tymi pieczęciami były: gwiazda pięcioramienna – pentagram oraz gwiazda sześcioramienna – heksagram. Różnica między nimi była niewielka i obie były nazywane czasami „pieczęciami Salomona”.

Pierwotnie Gwiazdy Dawida nie uważano za symbol religijny. Pojawiała się ona wprawdzie na synagogach i na przedmiotach liturgicznych, ale tylko jako element dekoracyjny. W XVII w. Gwiazdą Dawida zaczęto ozdabiać żydowskie nagrobki oraz pieczęcie i chorągwie używane przez gminy żydowskie w Pradze. W wiekach XVII i XVIII rozprzestrzeniła się na Morawach i w Austrii. Główną przyczyną rozpowszechnienia się Gwiazdy Dawida w XIX w. na terenie Europy była chęć naśladowania chrześcijaństwa. Żydzi potrzebowali symbolu judaizmu na podobieństwo krzyża. W ten sposób trafiła ona właśnie na ziemię Polski i Rosji. Symbol ten się ogromnie upowszechnił i nie tylko zaczął symbolizować ruch syjonistyczny, ale wszystkich Żydów.

Błękitne pasy

Błękitne pasy na fladze syjonistycznej mają swój pierwotny wzór w pasach na talicie. W starożytności był on ubiorem charakterystycznym dla Żydów, tak jak toga dla Rzymian. Jego końce zarzucano na ramiona lub też wielokrotnie się nim owijano. Tora nakazuje Żydom wiązać węzły (cicit) na brzegach swych ubrań i w jeden z nich wplątywać błękitny sznurek. W wiekach późniejszych, kiedy to sposób ubierania uległ zmianie, talit z ubioru

codziennego stał się częścią garderoby używaną jedynie podczas modlitwy. Uważa się, że pojawienie się błękitnych pasów na tradycyjnym żydowskim talicie jest nawiązaniem do błękitnego sznurka z cicit. Przykazanie w Torze nie odnosi się bowiem do samego talitu, a do cicit, który jedynie jedną nitkę musi posiadać w kolorze błękitnym.

Kwestia koloru błękitnego jest skomplikowana i nie ma od wieków całkowitej zgody co do jego powstania. Według talmudystów odcień koloru nazywanego „błękitem” był czymś pomiędzy zielonym a niebieskim. Barwnik ten otrzymywano z gruczołu ślimaka żyjącego na plażach Morza Śródziemnego. W stanie płynnym ma on kolor zielonkawo-żółty, natomiast po wystawieniu na słońce przybiera odcienie zieleni, czerwieni, czerni i niebieskiego. Włókna wełniane maczano w barwniku, a ostateczny odcień zależał od metody obróbki i gatunku ślimaka. Błękit uważano za drogocenny, przede wszystkim z powodu jego trwałości, dlatego też był kolorem królów i wielmożów. Dopiero później uznano go za tożsamy z niebieskim. Uważano, że błękit przypomina kolor firmamentu, tronu Bożego i Tablic Przymierza. Biel i błękit, razem ze złotem i purpurą, to również kolory szat Arcykapłana oraz okrycia Przybytku Mojżeszowego. Uznawano, że symbolizują czystość i duchowość narodu żydowskiego.

Ustanowienie żydowskiej flagi narodowej w kolorach białym i błękitnym zaproponował jako pierwszy, urodzony w Czechach, żydowsko-austriacki poeta Ludwik August Frankl (1810-94). Około trzydzieści lat przed Pierwszym Kongresem Syjonistycznym dowodził on, że są to barwy narodu żydowskiego, przywołując postać modlącego się w talicie Żyda. Po raz pierwszy niebiesko-biała flaga zawieszona została w 1883 r. w moszawie (rodzaj spółdzielni rolniczej w Pa-lestynie) Riszon Lecijon (hebr. Pierwsi na Syjonie), w trzecią rocznicę jej założenia. Podobnej flagi użyto także w 1891 r. w Bostonie, a w roku następnym (z okazji 400-lecia odkrycia Ameryki) taką flagę zaprezentowano publicznie. Flaga syjonistyczna pokazuje jedność narodu żydowskiego wyrażoną za pomocą Gwiazdy Dawida, a także duchową czystość, do której ma on aspirować, symbolizowaną przez błękitne pasy i białe tło.



Ludwik August Frankl

Czy rozróżnić flagę państwową od syjonistycznej?

Specjalna komisja przy Tymczasowej Radzie Państwa postanowiła wprowadzić specjalne rozróżnienie pomiędzy flagą państwową a flagą syjonistyczną w jej tradycyjnej formie. Uznano,

że należy tego dokonać, „aby nie skomplikować sytuacji społeczności żydowskich na świecie, gdy będą one używać flagi całego narodu żydowskiego, to jest flagi syjonistycznej. Mogłoby to bowiem wywołać wrażenie, że posługują się one flagą państwa, któremu nie podlegają”. Z tego powodu pod koniec maja 1948 r. zdecydowano się ogłosić konkurs na flagę państwową różniącą się od flagi syjonistycznej. Zgłoszono 164 propozycje. Aby odzwierciedlić związek pomiędzy Żydami w Izraelu i tymi żyjącymi w diasporze, niektóre projekty włączały całą flagę syjonistyczną do flagi państwa (na wzór flag niektórych krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów). Władze Izraela starały się też zbadać stosunek społeczności żydowskich na świecie do flagi państwowej. Były m.in. sugestie, aby zachować flagę syjonistyczną z Gwiazdą Dawida, ale uzupełnioną o Lwa Judy, czy Tablice Przymierza. Wnioskowano też, aby Gwiazda Dawida nie była złożona z nachodzących na siebie trójkątów, lecz przyjęła formę wyrazistej sześcioramiennej gwiazdy, która w całości wypełniona byłaby kolorem.

14 października 1948 r. w raporcie Komisji ds. flagi i godła stwierdzono jednak, że flaga syjonistyczna powinna zostać flagą państwową. Podczas posiedzenia Tymczasowej Rady Państwa 28 X 1948 r. podkreślono, że Gwiazda Dawida jest uświęconą żydowską tradycją i „przez ostatnich pięćdziesiąt lat była symbolem syjonizmu i choćby ten tylko powód jest wystarczający, aby uczynić ją flagą państwową”. W głosowaniu jednomyślnie zdecydowano, aby flagę syjonistyczną ustanowić flagą państwową. Dwa tygodnie później decyzję tą opublikowano na łamach „Biuletynu Oficjalnego”.

Flaga państwowa

Gwiazda Dawida jest świetnym przykładem, jak zmienne mogą być interpretacje symboli. Gwiazda Dawida z początku nie miała znaczenia narodowo-religijnego, z biegiem czasu – zwłaszcza z powodu użycia jej przez nazistów – zaczęła symbolizować cały naród żydowski. Hitlerowcy uczynili z Gwiazdy Dawida znak hańby i pogardy, mający wyróżniać Żydów wśród innych narodowości. Od tego czasu stała się ona jednak – uświęconym przez męczeństwo i cierpienie – symbolem dumy i tożsamości religijnej oraz narodowej Żydów na całym świecie. Błękitne pasy i biel, symbolizujące czystość życia zgodnego z przykazaniem Tory, jak również Gwiazda Dawida, wyrażająca nowe życie następujące po okropnościach jakich doświadczył naród żydowski, stanowią po-most pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością Izraela.

Jerzy Wrona

11 Także inni pionierzy ruchu syjonistycznego (np. Isidor Szalit, Moris Harris) przypisywali sobie miano pomysłodawców flagi Kongresu Syjonistycznego.

FLAGA I GODŁO W SZTUCE LUDOWEJ

Jesteśmy obecnie, od 2018 po 2022 rok w okresie festiwalu niepodległości. Każdy rok przynosi nam liczne rocznice, w których kluczowym elementem dla zmanifestowania wagi wydarzenia, jest nasza narodowa flaga i godło.

Chciałbym zwrócić uwagę na pewną sferę artystycznych zachowań społecznych, w których flaga i godło występują nagminnie. To sztuka ludowa. Sława oręża polskiego, bohaterskie zmagania żołnierzy na frontach obu światowych wojen, poświęcenie i walka Polaków podczas powstań narodowych i w ruchu obywatelskiego oporu, stanowią częste źródło inspiracji dla współczesnych nieprofesjonalnych twórców. Rzeźba lub malarstwo ludowe, czy amatorskie, jest autentyczną projekcją wyobrażeń twórców. Osoby te, jak wszyscy artyści mają potrzebę tworzenia – i przez to pokazywania innym: rodzinie, znajomym, narodowi, światu [tu wszystko zależy od poziomu megalomanii twórcy], swojej wizji określonych historycznych wydarzeń. Jak sama nazwa wskazuje twórca ci nie mają

profesjonalnego wykształcenia plastyczno-artystycznego. Bardzo często, szczególnie w dawniejszym okresie nie mieli żadnego wykształcenia. Tworzyli z potrzeby serca, w oparciu o własną znajomość dziejów Ojczyzny. Dzieła z którymi się spotykamy są bardzo różne: inspirowane potrzebami religijnymi, wspomnieniem dawnych obyczajów, ilustracją traumatycznych przeżyć i również, co nas w tej chwili najbardziej interesuje – wyobrażeniem wydarzeń patriotycznych, ważnych dla Polski.

Jesienią 2018 roku, w Otrębusach k. Warszawy, wybitny znawca sztuki ludowej, etnograf, profesor Marian Pokropek, zaprezentował w swoim Muzeum Sztuki Ludowej wystawę „Ku Niepodległości”. Wystawa pokazywała ludową, amatorską wizję wydarzeń historycznych związanych przez autorów z Niepodległością, począwszy od Powstania Kościuszkowskiego (1794) po Katastrofę Smoleńską (2010).

Zdjęcia wykonał autor artykułu.



▲ „Kosyńnik Kościuszkowski” – Dariusz Purta; wielofiguralna rzeźba z flagą z napisem „Wolność”, na tle współczesnego zarysu Polski.



▲ „Nie rzucim ziemi ...” – Dariusz Purta. Rzeźba nawiązująca do prawykonania „Roty” – pieśni M. Konopnickiej „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród” podczas odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie w 1910 roku.



▲ Włodzimierz Ostoja-Lniński „Obchody 3 Maja w Czersku”. Rzeźba nawiązująca do opowieści, którą Wincenty Pol usłyszał, gdy w poł. XIX wieku nocował w Czersku na Kaszubach: Kaszubi chcieli uczcić święto 3 Maja, władze pruskie wyraziły zgodę pod warunkiem, że będą maszerowali ze zwiniętymi sztandarami. Kaszubi przeszli przez miasto ze sztandarami owiniętymi kołczastym drutem.



▲ „Wóz Drzymały” - Jan Kowalczyk; Symbol wytrwałości w walce o swoje prawa. Wojciech Drzymała, ze wsi Podgradowice w Wielkopolsce, gdy nie otrzymał zgody na budowę domu, kupił wóz cyrkowy, w którym zamieszkał z rodziną. Wóz jako pojazd ruchomy nie podlegał pruskiemu prawu budowlanemu; po 4 latach uzyskał zgodę na budowę domu.



▲ „Zaślubiny z Morzem” – Edmund Zieliński.



▲ „Zaślubiny z Morzem” – Jan Kowalczyk; 10 lutego 1920 roku gen. Józef Haller wrzucając w Pucku pierścien do Bałtyku, dokonuje symbolicznych Zaślubin Rzeczypospolitej z Morzem.



▲ „Marszałek Piłsudski na koniu” – Jan Kowalczyk. Twórca Niepodległości Polski.



▲ „Powstanie Wielkopolskie” – Jan Kowalczyk.



▲ „Matka Boska z czaszkami żołnierzy wyklętych z kwatery Ł.” – Jan Kowalczyk.



▲ „Zaślubiny z Morzem” – Kazimierz Górski. – jakby synteza wszystkich historycznych warstw społeczeństwa polskiego. Muzeum Wojska w Kołobrzegu.



▲ „Orlęta Lwowskie” – Jan Kowalczyk. Młodzi mieszkańcy Lwowa w listopadzie 1918 roku bohatersko walczyli o miasto z oddziałami Ukraińskiej Armii Halickiej.



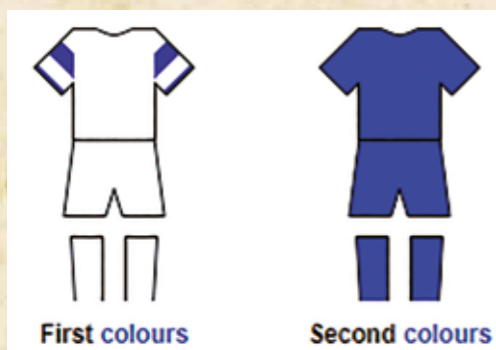
▲ Profesor Marian Pokropek oprowadza po wystawie „Ku Niepodległości”.



▲ „Tryptyk Smoleński” – Adam Szczepanik. - „Matka Boska Katyńska” - „Warszawa-Smoleńsk 10 kwietnia 2010” - „Godzina 8.56 rano”.

MARTYNIKA – KRĘTA DROGA DO NARODOWEJ FLAGI

Martynika, zamorska wspólnota terytorialna, będąca jednocześnie zamorskim departamentem i regionem Francji, jest ostatnio widownią ostrych sporów dotyczących symboliki tego terytorium. Martynika, obok Gujany Francuskiej, Gwadelupy, Majotty i Reunionu nie może być członkiem ogólnosiwiatowych organizacji, związków, stowarzyszeń i federacji sportowych. Natomiast dopuszczalne jest uczestnictwo miejscowych stowarzyszeń i sportowców z tej wyspy, w zawodach na poziomie lokalnym i regionalnym. Toteż sportowcy Martyniki zrzeszeni w filiach francuskich federacji sportowych, m.in. uczestniczą w rozgrywkach piłkarskich o Gold Cup CONCACAF. Wszystkie uczestniczące w tych zawodach niepodległe lub zależne państwa Karaibów mają swoje flagi, np. Anguilla, Aruba, Bermudy, Kajmany, Wyspy Dziewicze (amerykańskie i brytyjskie), Curacao, Turks i Caicos, Portoryko czy Montserrat. Pomimo, że są terytoriami zależnymi, to jednak są podnoszone ich flagi i są odgrywane ich narodowe hymny. W przypadku sportowców ze wspomnianych departamentów zamorskich Francji, podnoszona jest flaga francuska i odgrywany hymn – Marsylianka.



Oficjalne stroje piłkarzy Martyniki.



Reprezentacja Martyniki w rozgrywkach Golden Cup w strojach nawiązujących do biało-niebieskich barw flagi kolonialnej.

Jednak podczas zawodów taekwondo strefy Karaibów w roku 2011, wyłamała się od tej reguły drużyna Martyniki żądając podniesienia na maszt własnej flagi (zob. Rys. 1). Wielu sportowców pochodzących z departamentów zamorskich Francji, by kontynuować poważniejszą sportową karierę, zmuszona jest występować we francuskich, macierzystych federacjach sportowych i we francuskich barwach. Dotyczy to wielu piłkarzy, siatkarzy, koszykarzy, a zwłaszcza lekkoatletów.



Rys. 1. Flaga reprezentacji Martyniki na międzynarodowych zawodach taekwondo.

Skąd ten problem? Otóż, zgodnie z zapisami we francuskiej konstytucji jedynymi, pełnoprawnymi symbolami, są: herb (raczej emblemat), trójkolorowa flaga i hymn Marsylianka. Pełną osobowość prawną posiadają herby miejskie oraz... logotypy (jako znaki towarowo-identyfikacyjne). Wszelkie flagi regionalne, departamentowe i miejskie, mimo, że uchwalane przez samorzady, podlegają jedynie tzw. ochronie, jako dobra lokalnej tradycji i kultury. W przypadku jakichkolwiek skarg, mogą być uznane przez sąd za działalność nielegalną, np. wystąpienie o charakterze separatystyczno-nacjonalistycznym.

7 grudnia 2003 roku na wyspie przeprowadzono referendum dotyczące zmiany statusu prawnego Martyniki na tzw. wspólnotę terytorialną, to jednak przeciwko głosowało 50,48% uczestników głosowania. Natomiast 10 stycznia 2010 roku odbyło się kolejne referendum dotyczące poszerzenia autonomii wyspy, przeciwko któremu głosowało aż 78,9% głosujących. Władze francuskie świadomie wprowadziły w błąd społeczność Martyniki, grożąc radykalnym obniżeniem dotacji z centralnego budżetu Francji oraz jakimiś utrudnieniami związanymi z turystyką. Ostatecznie 18 grudnia 2015 roku powołano do życia tzw. „Wspólnotę Terytorialną Martyniki” w praktyce sprowadzającą się do połączenia w jedno rady departamentalnej i regionalnej w tzw. Radę Generalną Martyniki (w sumie 51 deputowanych).

Od lat 90. XX wieku do roku 2015 Rada Departamentalna używała białej flagi z logotypem wyspy (zob. Rys. 2). Osobna Rada Regionalna do roku 2015 jeszcze innej flagi (zob. Rys. 3). W roku 2015 powołano do życia Radę Generalną Wspólnoty Terytorialnej Martyniki tj. połączonych rad: departamentalnej i regionalnej, która również używa swojej białej flagi z logotypem i stosownym napisem (zob. Rys. 4 Rys. Rys. 4a).



Rys. 2. „Flaga” Rady Departamentalnej Martyniki (do 2015 r.).



Rys. 3. „Flaga” Rady Regionalnej Martyniki (do 2015 r.).



Rys. 4. „Flaga” Rady Generalnej Wspólnoty Terytorialnej Martyniki (do 2015 r.).



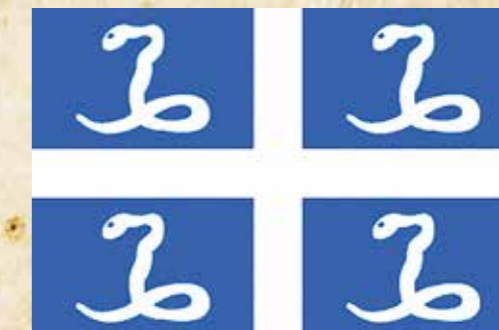
Rys. 4a. „Flaga” tejże Rady Generalnej (od 2015 roku).



Rys. 5. Nieoficjalny herb Martyniki.



Rys. 5a. Flaga kolonialna Martyniki (używana nieoficjalnie od 1946 roku).



Rys. 5b. Wariant kolonialnej flagi Martyniki.

Po roku 1946 na terenie zamorskiego departamentu Martynika, mniej lub bardziej były i są tolerowane - herb i flaga z białym krzyżem i czterema białymi żmijami (zob. Rys. 5 i Rys. 5a). Flaga ta ma ponad dwusetną tradycję i jej początków należy szukać w dniu 4 sierpnia 1766 roku, kiedy to właściciele francuskiej kompanii handlowej z Martyniki i Saint Lucii, której głównymi udziałowcami była rodzina admirała Colberta, wydali polecenie by: „...wszyscy właściciele statków, budynków, szkunerów i łodzi oraz budynków na wyspach Martynika i Saint Lucia muszą wywieszać niebieskie flagi z białym krzyżem. W każdym niebieskim polu płata ma znajdować się figura białego węża”. Flaga ta była używana co najmniej do końca XVIII wieku.

Obecność węży tłumaczy się występowaniem na Martynice żmij z gatunku grzechotnikowatych, a mianowicie żaraki lancetowatej — kajsaki (Bothrops atrox). Prawda jest bardziej prozaiczna, otóż wizerunek węża pochodzi z rodzowego herbu Colbertów (zob. Rys. 6), głównych udziałowców kompanii handlowej (trzciniowy cukier, rum, a zwłaszcza czarni niewolnicy).



Rys. 6. Rodowy herb Colbertów.

Wspomniana kompania handlowa zajmowała się nie

tylko handlem cukrem z trzciny cukrowej oraz rumem, ale głównie sprowadzaniem z Afryki czarnych niewolników, którzy po wytrzebieniu autochtonicznych Indian Kar(a)ibów, byli niezbędni na plantacjach francuskich Antyli.

Inne flagi na Martynice

W 51 osobowym „parlamencie” Martyniki — Radzie Generalnej oprócz przedstawicieli filii francuskich partii politycznych, zasiadają również przedstawiciele miejscowych partii mających w programie uzyskanie maksymalnej autonomii, bez zrywania więzów z Francją. Ze względów ekonomicznych hasła niepodległościowe mają niewielkie poparcie w martinijskim społeczeństwie, czego dowodem są wyniki kolejnych referendum. Sytuacja jest ewidentnie absurdalna, w Radzie Regionalnej większość mają wybrani w wolnych wyborach przedstawiciele autonomistów, a nawet separatystów, a gdy przychodzi do głosowań nad rozszerzeniem skromnej autonomii, to ich sympatycy głosują przeciw.

1. **Mouvement Indépendantiste Martiniquais (MIM)** posiada od roku 2017 w Radzie Generalnej 17 przedstawicieli.



Flaga partii MIM używana od 1978.

2. **Rassemblement Démocratique pour la Martinique (RDM)** 6 przedstawicieli w RG
Ugrupowanie nie posiada swoich symboli

3. **Parti Progressiste Martiniquais (PPM)** Partia na rzecz Postępu Martyniki — posiada 7 przedstawicieli w Radzie Generalnej Martyniki.



Logo PPM (w barwach „nacjonalistycznych”).

3. **Les Républicains (LR)** est un parti politique gaulliste et libéral-conservateur français. 3/51
4. **Divers Gauche DVG** (niezależni przedstawiciele drobnych partii lewicowych) 14/51
5. **Fédération socialiste de la Martinique (FSM)** 1/51
6. **Mouvement populaire franciscain (MPF)** 1/51
7. **Bâtir le pays Martinique (BPM)** 1/51
8. **Sans étiquette (SE)** 1/51.

Powyższe partie nie posiadają odrębnych symboli i identyfikują się z flagą francuską, prezentowanymi poniżej flagami „lewicowymi” lub z flagą kolonialną

Partie nie reprezentowane w Radzie Generalnej lub już nieistniejące:

1. **Mouvement des Démocrates et des Écologistes pour une Martinique Indépendante (MODEMAS)**.
 2. **Front National de Libération de la Martinique (FNLM)**
- Powyższe partie i ugrupowania używały czerwono-zielono-czarnej flagi afroamerykańskiej (zob. Rys. 7).



Rys. 7. Flaga autonomistów i „nacjonalistów” martinijskich używana od 1968/71 roku.

3. **Parti des Travailleurs de Martinique** (Rys. 8 i Rys. 8a).



Rys. 8. Flaga PTM.



Rys. 8a Flaga PTM (wariant).

Walka mieszkańców Martyniki o własną flagę narodową trwa co najmniej od końca lat 50 XX wieku. W latach

60 XX wieku radykalne ugrupowanie młodzieży martinijskiej OJAM po raz pierwszy demonstrowało z flagami nawiązującymi do barw afro-amerykańskich, czyli flagi w poziome pasy: czerwony, czarny i zielony. Flaga używana przez afro-amerykańskie ugrupowania od roku 1920 (zob. Rys. 9). Z tym, że flaga różniła się układem barw: czerwony trójkąt przy drzewcu i dwa poziome pasy: zielony i czarny. (zob. Rys. 7).



Rys. 9. Flaga Afro-Amerykanów od 1920 roku.

W roku 1989 burmistrz miasta Sainte-Anne — Garcin Maesen zdjął z budynku merostwa flagę Francji i podniósł czerwono-zielono-czarną flagę Martyniki. Niebawem zmuszony był ją zdjąć ze względu na protesty miejscowych weteranów wojskowych. W roku 1995 rada miejska tegoż miasta oficjalnie uchwaliła, iż na ratuszu ma powiewać czerwono-zielono-czarna **flaga narodowa**. Uchwałę zaskarżono do prefekta Martyniki, a część niezadowolonych mieszkańców skierowała protestacyjne pismo do prezydenta Republiki Francuskiej Jacquesa Chiraca. W roku 2001 mer Sainte-Anne zgodził się na podniesienie oficjalnej flagi francuskiej oraz flagi departamentu obok flagi narodowej. Do roku 2005 sądy kolejnych instancji (w tym Sąd Apelacyjny w Bordeaux) wydawały wyroki, uznając tę flagę za symbol stricte polityczny, a nie ogólnospołeczny i nakazał ją zdjąć.

Nie bacząc na kolejne wyroki, rada miasta nadal zezwala na umieszczanie w sali obrad i na zewnątrz wspomnianej flagi. Podobne stanowisko przyjęły inne rady miejskie uważając iż flaga czerwono-zielono-czarna jest flagą narodową Martynicjan.

Problem flagi Martyniki odżył 27 września 2018 roku, kiedy to wyspę wizytował prezydent Emmanuel Macron. Zwrócił on uwagę, iż eskortujący go miejscowi żandarmi i policjanci noszą plakietki z kolonialnym herbem Martyniki. Uznał to za niestosowne eksponowanie symboli kolonialnych nawiązujących do czasów niewolnictwa. Nakazał zdjęcie tych plakietek, do czasu opracowania nowych symboli.



Emblemat żandarmerii Martyniki.

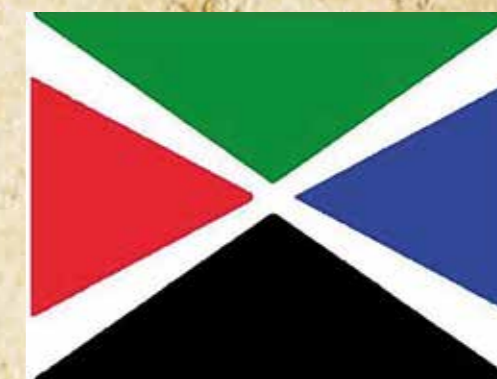
Na konferencji prasowej stwierdził, iż również nieoficjalna flaga z czterema wężami powinna zniknąć z przestrzeni publicznej wyspy.

Niebawem Rada Generalna Wspólnoty Terytorialnej Martyniki rozpiła konkurs na projekt nowej flagi oraz hymnu, które w założeniu będą w przyszłości używane przez sportowców i przedstawicieli kultury (tak jak to ma miejsce w przypadku Reunionu). Rozpisując konkurs, rada postawiła „zaporowe” warunki. Projekt nowej flagi nie mógł nawiązywać do dawnej flagi kolonialnej (niebieskiej z białym krzyżem i czterema białymi żmijami), ani do flag „nacjonalistów i separatystów” (czerwono-zielono-czarnej). Ostateczny termin nadsyłania projektów określono na 3 stycznia 2019 roku. W połowie stycznia 2019 komisja konkursowa podała, iż wpłynęło prawie 200 projektów flagi oraz 30 projektów hymnu Martyniki. Komisja miała wybrać dwa projekty do 15 lutego 2019 roku.

Jednak wcześniej do opinii publicznej wyciekły trzy jakoby zwycięskie, kompromisowe projekty (zob. Rys. 10, Rys. 11 i Rys. 12), które ostatecznie okazały się fejkami, to jednak wzburzyły znaczną część społeczeństwa Martyniki. Na ulice Fort de France — stolicy Martyniki, wyległy tłumy z czerwono-zielono-czarnymi flagami. W ślad za tym rady prawie wszystkich miast (w tym stolicy departamentu — Fort de France) i wiosek podjęły uchwały o podniesieniu flag narodowych obok flagi francuskiej, unijnej i miejskiej.



Rys. 10.



Rys. 11.



Rys. 12.



Luty 2019 – Fort de France demonstranci z czerwono-zielono-czarnymi martinicańskimi flagami narodowymi.



Flaga na głównym maszcie w Fort de France w końcu lutego 2019 roku.



Czerwono-zielono-czarna flaga znajduje się obok herbu miasta, flagi Europy, flagi Francji na froncie ratusza w Prêcheur.

W dniu 8 kwietnia 2019 przedstawiciele Wspólnoty Terytorialnej Martyniki przedstawili wyłonione przez specjalną komisję konkursu, trzy projekty flagi „kulturalno-sportowe” Martyniki (godła: „Acaéra”, „Ipséité” i „Le Flamboyant”) oraz trzy projekty hymnu¹².

Według jego autora pierwszego projektu, słowo „Acaéra” oznacza w języku karaibskim „wyspę” lub „kraj”. Kompozycja flagi to zestaw prostych geometrycznych kształtów opartych na trzech kolorach (głęboka zieleń – symbol bujnej przyrody, intensywny błękit morza otaczającego Martynikę i kolor żółty, który przypomina również piaszczyste plaże w blasku słońca).



Projekt flagi „Acaéra”.

Drugi projekt – „Ipséité”, zgodnie z uzasadnieniem autora, głęboki błękit, odwołuje się do barwy Morza Karaibskiego i Oceanu Atlantyckiego, które oblewają wybrzeże Martyniki, gęstą zielenią przypominającą strome wzgórza i naturalną bujność) i symbolami, które reprezentują różnorodność terytorium. Silną centralną symboliką jest gigantyczna muszla zwana Lambi. Około 34 amerykańskich (?) gwiazd symbolizujących 34 gminy wyspy i 8 segmentów przywołujących 8 różnych języków używanych w historii Martyniki (francuski, kreolski, angielski, hiszpański, portugalski, włoski, chiński i arabski).



Projekt flagi „Ipséité”.

Trzeci projekt, którego autor nazywa „Le Flamboyant”. Główny symbol, to schematyczne, bujnie rozwijające się drzewo, powszechne w krajobrazie Martyniki. Drzewo to znajduje się na niebieskim dysku, znajdującego się na skrzyżowaniu dwóch czarnych pasów obramowanych żółtą kryzą. Wszystko to ma symbolizować kulturową transcendencję, drogę, która umożliwia wymianę i otwarcie na świat. Trzy czerwone gwiazdki na środku kompozycji reprezentowałyby równowagę i rozkwit.



Projekt flagi „Le Flamboyant”.

Przedstawione w nocy z 7 na 8 kwietnia na stronie Rady Generalnej Wspólnoty Terytorialnej Martyniki wybrane przez komisję konkursową trzy projekty flagi i hymnu, poddano pod głosowanie społeczności Martyniki do północy 15 kwietnia 2019 roku. Następnego dnia zwycięskie projekty ma oficjalnie przedstawić przewodniczący Rady Generalnej Wspólnoty Terytorialnej Martyniki – Alfred Marie-Jeanne.

Od tego dnia Martynika będzie miała własną „kulturalno-sportową” flagę i hymn. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż brak jakichkolwiek wzmianek o mniej lub bardziej oficjalnym herbie Martyniki.

Co można napisać o przedstawionych projektach? Bez wątpienia są one amatorskie, infantylne i łamiące podstawowe kanony projektowania weksyliów. W powołanej komisji z całą pewnością zabrakło osoby mającej jakąkolwiek wiedzę z zakresu weksylogologii i heraldyki.

Prawdopodobnie zwycięska „flaga”, nie będzie flagą z którą będą się identyfikować Martinicjanie. Dla jednych będzie nią flaga metropolii — francuska, a dla innych czerwono-zielono-czarna flaga „nacionalistyczna”.

Trudno mi sobie wyobrazić rekordową liczbę flag na martinicańskich obiektach użyteczności publicznej (flaga Francji, Unii Europejskiej, flaga z logotypem Rady Generalnej, nowa flaga „kulturalno-sportowa” i flaga miejska) i demonstrujących przed nimi „nacionalistów” z czerwono-zielono-czarną flagą oraz „francusko-martinicańskich kombatanów” z dawną kolonialną flagą ze żmijami.

Post scriptum

W dniu 8 kwietnia 2019 roku przewodniczący Rady Wspólnoty Terytorialnej Martyniki Alfred Marie-Jeanne ogłosił, iż w dniu 15 kwietnia zostanie oficjalnie przedstawiony zwycięski hymn i flaga „kulturalno-sportowa” Martyniki. Już następnego dnia protestowała przed gmachem Rady kilkusetosobowa grupa zwolenników „nacionalistycznej” flagi Martyniki. W ślad za tym do Rady Regionu wpłynęła petycja z podpisami ponad 5 tys. osób (Martynika liczy ok. 400 tys. mieszkańców). Zapewne petycja wywołała konsternację władz regionu, gdyż zapowiedziana na dzień 15 kwietnia prezentacja nowej flagi po uprzednim internetowym głosowaniu nie odbyła się. Można przypuszczać, iż w tej sprawie trwały gorączkowe konsultacje z władzami centralnymi w Paryżu. Ostatecznie 3 maja ogłoszono, że zwycięski w konkursie hymn oraz nowa flaga zostaną zaprezentowane 10 maja 2019 roku. Rzeczywiście przy dźwiękach nowego hymnu o godz. 12 przed Centralnym Ośrodkiem Kultury i Sportu Martyniki podniesiono na maszt nową flagę. Okazała się nią konkursowa flaga skrywająca się pod godłem „Ipséité”.



Od 10 maja 2019 roku nowa „kulturalno-sportowa” flaga Martyniki, poniżej fragment flagi Rady Wspólnoty Terytorialnej Martyniki.

Toteż znaczna część mieszkańców Martyniki nie kryła swojego oburzenia demonstrując przed gmachem Rady Regionu. Jeśli wierzyć organizatorom demonstracji, to w internetowym głosowaniu na flagę „kulturalno-sportową” brało udział dużo mniej osób, niż widniało podpisów na petycji o ustanowienie dla Martyniki czerwono-zielono-czarnej flagi. Flagi narodowej, jak twierdzą demonstranci, z którą utożsamia się co najmniej 50% mieszkańców Martyniki. Zapowiedzieli, iż w czasie zawodów sportowych i imprez kulturalnych nadal będą powiewać narodowe flagi. Na koniec demonstracyjnie zdeptano i spalono nową flagę „kulturalno-sportową”.



Zdeptana nowa flaga Martyniki, a następnie... spalona.

12 <http://www.collectivitedemartinique.mq/consultation/> (dostęp 11 kwietnia 2019 rok).

Niestety, jest to kolejny negatywny przykład ustanawiania symboli drogą odgórnego konkursu, ignorującego utrwalone przez dziesięciolecia lokalne symbole. Nowa flaga Martyniki jest wyjątkowo skomplikowana, infantylna i łamiąca podstawowe reguły weksylologii. Szkoda, że władze Martyniki nie skorzystały ze wzoru Nowej Kaledonii, gdzie trójbarwna ze złotym dyskiem flaga Kanaków jest równoprawna z flagą francuską.

Włodzimierz Chorązki

~ ~ ~

WEKSYLIA W SZTUCE

Część 1

Jerzy Hoppen - Sztandary

Jerzy Hoppen (ur. 23 marca 1891 w Kownie – zm. 4 października 1969 w Toruniu) – wybitny artysta grafik, malarz, konserwator dzieł sztuki, wychowawca wielu pokoleń artystów plastyków. Twórca wileńskiej szkoły graficznej okresu międzywojennego oraz graficznej szkoły toruńskiej lat powojennych. Kierownik Katedry Grafiki najpierw na wileńskim Uniwersytecie Stefana Batorego, a następnie na toruńskim Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Jeden ze współzałożycieli Wydziału Sztuk Pięknych UMK.



Jerzy Hoppen – Autoportret (1945)

Jerzy Hoppen był jednym z głównych przedstawicieli środowiska artystycznego dwudziestolecia międzywojennego, a jako pedagog odegrał ogromną rolę w ukształtowaniu się specyficznego obrazu grafiki wileńskiej tego okresu. Po wojnie Hoppen znalazł się w grupie artystów, którzy po opuszczeniu Wilna osiedli w Toruniu i włączyli się czynnie w odbudowę życia artystycznego w tym mieście i na Pomorzu¹³.

¹³ Jan Kotłowski, Jerzy Hoppen 1891-1969. Grafika, rysunki, akwarele ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, Toruń 2007.



Jerzy Hoppen – Sztandary (1942)

Symboliczna kompozycja zatytułowana „Sztandary” powstała w 1942 roku w Wilnie. W barokowym kartuszu autor umieścił łacińską maksymę: „Si vis pacem para bellum”¹⁴.

Praca ta uznawana jest za najwybitniejszy miedzioryt w twórczości Jerzego Hoppena. Powstała w trudnym okresie okupacji Wilna przez Litwinów i po utracie przez autora pracy w litewskiej Akademii Sztuk Pięknych dlatego, że był Polakiem.

Grafika ta rozpoczyna dział „Weksylia w sztuce” nie tylko z powodu swego przeogromnego piękna, ale również ze względu na zamieszczone tam weksylia rzymskie czyli pra początki weksylologii.

Na ostatniej stronie biuletynu można jeszcze raz spojrzeć na to wybitne dzieło sztuki.

Krzysztof Jasiński

~ ~ ~

I WOJEWÓDZKI KONKURS PLASTYCZNO-LITERACKI „NASZA BIAŁO – CZERWONA ZAWSZE Z NAMI”

Zaintrygowany popularnością konkursu plastycznego „Nasza biało-czerwona” organizowanego w Zamościu przez Miejski Dom Kultury i kol. Marka Kwietnia postanowiłem zorganizować podobny konkurs w województwie podlaskim. Z pomysłem tym zwróciłem się do mojej siostry Anny Dziegielewskiej polonistki w Szkole Podstawowej Nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku. Inicjatywa została przyjęta z dużym entuzjazmem. Aby nie powielać dosłownie wzorców zamojskich postanowiliśmy zorganizować konkurs plastyczno-literacki pod nazwą „Nasza biało-czerwona zawsze z nami”. Głównym organizatorem

¹⁴ Si vis pacem para bellum – (dosł.) Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny. Sentencja autorstwa Publiusza Flawiusza Wegecjusza, historyka rzymskiego, żyjącego w drugiej połowie IV w. n.e.

została szkoła, a Polskie Towarzystwo Weksylologiczne i Pogotowie Flagowe® współorganizatorami.

Zbigniew Kordula z Pogotowia Flagowego® zamontował na budynku szkoły dwa uchwyty flagowe i sprezentował cztery flagi – dwie biało-czerwone i dwie z logo szkoły. Ufundował również cztery „złote” flagi dla zwycięzców konkursu.

Głównym fundatorem nagród w konkursie była Enea Ciepło Sp. z o.o. z Białegostoku. Również Polskie Towarzystwo Weksylologiczne sprezentowało laureatom długopisy i kubki z logo stowarzyszenia. Dyplomy oraz podziękowania dla nauczycieli opracowała graficznie i wydrukowała Agencja Reklamowa Inspiraktiv z Białegostoku.



Zaproszenie na konkurs.

Poniżej prezentujemy wyniki konkursu i nagrodzone prace plastyczne oraz wiersze.

Nagroda Specjalna

Puchar Prezesa Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego Krzysztofa Jasińskiego - Karolina Jabłońska (kl. IV) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Violetta Grabowska



Nagroda Specjalna

Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku Tadeusza Gaszyńskiego - Andżelika Chudziutko (kl. II) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Danuta Grzędzińska.



Kategoria – praca plastyczna - klasy I-IV

I miejsce - Maja Bartoszewicz (kl. IV) - Szkoła Podstawowa nr 19 im. Mieszka I w Białymstoku, nauczyciel Bożena Sepko;



II miejsce - Maja Rogińska (kl. I) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Urszula Laskowska;



III miejsce - Piotr Klimaszewski (kl. II) - Szkoła Podstawowa w Słobódce, nauczyciel Ewa Grygutis.



Wyróżnienia:

1. Paweł Świąćca (kl. IV) - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Przytułach, nauczyciel Ewa Sacha;
2. Maja Sawicka (kl. I) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Urszula Laskowska;
3. Blanka Nasiadka (kl. I) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Urszula Laskowska;
4. Lena Zofia Zielińska (kl. II) - Szkoła Podstawowa w Rydzewie, nauczyciel Elżbieta Bazydło;
5. Michał Puciłowski (kl. I) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Urszula Laskowska;
6. Julia Grabowska (kl. IV) - Prywatna Szkoła Podstawowa „Świat Ucznia”, nauczyciel Edyta Komło;
7. Paweł Żadziłko (kl. IV) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Violetta Grabowska;
8. Katarzyna Szlasyńska (kl. IV) - Szkoła Podstawowa w Słobódce, nauczyciel Ewa Grygutis;
9. Wiktoria Wadowiec (kl. IV) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Violetta Grabowska;
10. Julia Gerc (kl. II) - Szkoła Podstawowa nr 2 im. Bohaterów Monte Casino, nauczyciel Barbara Klepacka;
11. Jakub Zejer (kl. IV) - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Przytułach, nauczyciel Ewa Sacha;
12. Emilia Kozłowska (kl. IV) - Szkoła Podstawowa nr 19 im. Mieszka I w Białymstoku, nauczyciel Bożena Sepko.

Kategoria – praca plastyczna - klasy V-VIII

I miejsce - Roksana Chodziutko (VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Violetta Grabowska;



II miejsce Aleksandra Sidorczyk (VII) - Szkoła Podstawowa nr 19 im. Mieszka I w Białymstoku, nauczyciel Bożena Sepko;



III miejsce Weronika Kręciewska (VIII) - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Przytułach, nauczyciel Ewa Sacha.



Wyróżnienia:

1. Julia Borowska (VII) - Szkoła Podstawowa im. por. Izydora Kofakowskiego w Domanowie, nauczyciel Jacek Czerniawski;
2. Dominika Selwestruk (VII) - Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku, nauczyciel Agnieszka Popławska;
3. Kacper Makarewicz (VI) - Szkoła Podstawowa nr 19 w Białymstoku, nauczyciel Bożena Sepko;

4. Maja Małachowska (VII) - Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku, nauczyciel Agnieszka Popławska;
5. Mateusz Górski (VI) - Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Przytułach, nauczyciel Ewa Sacha;
6. Nikola Klimaszewska (V) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, Violetta Grabowska;
7. Oliwier Gzula (V) - Szkoła Podstawowa nr 32 im. mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal” w Białymstoku, nauczyciel Beata Wlazło;
8. Franciszek Gaweł (V) - Szkoła Podstawowa nr 32 im. mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal” w Białymstoku, nauczyciel Beata Wlazło;
9. Maciej Peślak (V) - Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku, nauczyciel Agnieszka Popławska;
10. Roksana Siniło (V) - Szkoła Podstawowa nr 19 w Białymstoku, nauczyciel Bożena Sepko.

Kategoria – poezja - klasy I – IV

I miejsce – Anna Wójcik (kl. IV), Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku, nauczyciel – Monika Wójcik;

„Nasza biało-czerwona zawsze z nami”

Patriotyzm to umiłowanie własnej Ojczyzny.
Dbanie o symbole i czystość polszczyzny.
Wspaniale jest oglądać flagę białą-czerwoną
w każde święto dumnie przez mamę wywieszoną.

Piękny biały orzeł – jak ten Lech Go dojrzał?
Zdobi polskie godła i w prawą stronę spojrzal.
Pod swoimi skrzydłami całą Polskę trzyma,
bo to wojownik wspaniały i ojczyznę wspiera.

Symbole te czcimy śpiewem na stojąco,
Z głową uniesioną do góry i dumą nieustającą.
Hymnem Polski – pieśnią Mazurkę Dąbrowskiego,
Pięknie napisaną przez Józefa Wybickiego.

Szanujemy polskie symbole, bo tworzą historię
I dają wzór nam małym Polakom jak żyć godnie.
Biało-czerwona niech zawsze daje nam ratunek,
Pozwala czcić kulturę i wzbudzać szacunek!

II miejsce – Andżelika Chodziutko (kl. II) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Danuta Grzędzińska.

Polska

Dzisiaj Polska środek Europy wyznacza
i życzliwymi sąsiadami się otacza.
Pokój w niej panuje,
gdyż wszystkich ludzi się tutaj szanuje.
Jej granice na mapie kształtem trochę sece przypominają,
turystów w odwiedziny zapraszają
Krajem chrześcijańskim od dawna jesteśmy,
I do nowoczesności ciągle dążymy.
Lecz o tradycjach swych nie zapominamy,

a „Dekalog młodego Polaka”
z pokolenia na pokolenie jest przekazywany.

O symbole narodowe dbamy,
i aż trzy je posiadamy:
Flagę białą-czerwoną mamy
i z dumą ją podczas świąt państwowych wywieszamy.
Ze biel u góry, a czerwień na dole
tego każde dziecko uczy się w „wolnej” szkole.
Godło, to biały orzeł w złotej koronie
na czerwieni palącej jak ogień.
Hymn, którego słowa doskonale znamy,
„Mazurkiem Dąbrowskiego” nazywamy
i stojąc na baczność, z drżącym sercem zaśpiewamy,
gdy ważne zawody lub olimpiady wygrywamy.

Nie bez powodu polskie symbole narodowe białą-czerwoną barwy mają,
bo swe istnienie miłości i oddaniu narodu zawdzięczają.
Krwcią przadziadków wielokrotnie z rąk wroga były wydzierane
i z wielkim sercem przechowywane.
Z tej miłości czerwień krwista,
zaś biel w sercu czystym się kryje,
w każdej dobrej myśli,
w każdym bobrym słowie.
I każdy Polak Ci to powie!

Kategoria – poezja - klasy V – VIII

I miejsce – Joanna Zakrzewska (kl. VIII) - Szkoła Podstawowa w Radziłowie, nauczyciel Dorota Nerkowska;

Symbol narodu

Powiewa flaga zwiewna niczym aksamit,
łącząc przejrzyste pasma historii.
Nieskazitelną, wyzwoloną snuje
opowieści matczyne,
troskliwie tuląc obolałych powstańców.
Otacza opieką złamanych w duchu,
zatrutych okrutnie boleścią trudności.
Roziskrzona bielą i czerwienią
roziewia gorzycz chowaną od stuleci
w głębi zranionych serc.
Dodaje touchy skutym paraliżującą
okrucieństwem przeszłością,
czcząc pamięć straconych w ucisku.
Pełna znaczeń burzy zakłamanie
współczesnych nieprawości,
siejąc nadzieję i wiarę w wielkość narodu.
Tworzy dzieje, łącząc utrapionych w jedności.
Pozwala odważnie kroczyć, chronić rodaków,
uwidaczniając miłość braterską,
trzymając pieczę nad chaosem rozterek.
Będąc podporą, reprezentuje
dumnie wspólnotę,
miażdżąc głosy wątpliwości.
Stanowczo stoi na straży pokoju i jedności,
żarząc się ognistą czerwiecią

Delikatnie oprószona śnieżną bielą
jedwabicie płynie na wietrze.
Spisuje w swej bezwładności dzieje przodków,
siejąc tajemnice ziemi ojczystej
we wszystkich kierunkach.
Głosi z odwagą prawdę,
wzbogacając tradycje skryte
pod puchem zapomnienia i odrzucenia.
Darzona szacunkiem, skomponowana, by zrzesać
do tworzenia wspólnej przyszłości.
Oślepia iskrzącą poświatą waleczności,
ukazując krainę niezłomną w duchu wspólnoty.

II miejsce – Dominika Bałiczek (kl. VIII) - Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku, nauczyciel Renata Dworakowska;

Symbole każdego Polaka

Czym są dla ciebie barwy ojczyste?
Kraju symbolem, to oczywiste!
Czym jest dla ciebie narodowa flaga?
I co tutaj znaczą honor i odwaga?
Miłość do narodu, nad wrogiem przewaga
Gdy nasza ojczyzna spod zaborów się wyrwała,
Mimo wielu trudów niepodległa pozostała.
Dlaczego trzeba o symbole dbać?
By o wolny naród nie musieć się bać.
Trzymaj mocno flagę, w sercu pilnuj godła,
Hymn na baczność stojąc śpiewaj,
Na ojczyznę się nie gniewaj.
Polska – kraj cudowny, naturą obdarzony,
I przez naszych przodków, przez lata był broniony.

III miejsce – Roksana Chodziutko (kl. VI), Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska.

Znaki Państwa i Narodu – Polskie Symbole Narodowe

Każde państwo ma własne symbole,
podkreślają one jego sławę i rolę.
Często w kartach historii uwiecznione,
lub po prostu przez władze zatwierdzone.

Nasze polskie, to symbole suwerenności,
święte znaki narodowej tożsamości,
które w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapisane zostały
dla naszej dumy i chwały.

Każdy Polak wie, że: flagę, godło i hymn posiadamy,
w których biel i czerwień mamy.
Może w legendzie o Lechu, Czechu i Rusie jest ziarno prawdy,
że biały orzeł nad czerwony horyzontem zapoczątkował te barwy?

Z historii wiemy – orzeł pojawił się za Chrobrego na denarze.
Potem na królewskich pieczęciach, by iść wraz z nim w parze.

W formie herbu przez Łokietka zatwierdzony.
W 1919 r. ukoronowany, lecz bywało też, że korony był pozbawiony.

Flaga swą barwę dwóm herbom zawdzięcza:
Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego.
Zanim zaszczyt polską białą-czerwoną flagą być zdobyła
Długą drogę jako chorągiew i sztandar na wojnach przebyła.

“Fladze” w bojach towarzyszyły pieśni podniosłe,
pełne emocji, touchy dodające, wzruszające i doniosłe.
W 1797 r. we Włoszech Józef Wybicki swym utworem wsparł
legiony Dąbrowskiego
i tak powstał “Mazurek Dąbrowskiego”.

Więc do symboli narodowych z dumą i szacunkiem odnosz się kolego!

Wyróżnienia:

1. Anna Ciereszko (kl. V) - Szkoła Podstawowa nr 32 im. mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal” w Białymstoku, nauczyciel Karina Tokajuk;
2. Alan Klimaszewski (kl. VIII) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Olga Zawadzka;
3. Gabriela Gościłowicz (kl. VII) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Izabela Łuckiewicz;
4. Adam Weremiuk (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 50 z Oddziałami Integracyjnymi im. Świętej Jadwigi Królowej Polski w Białymstoku, nauczyciel Małgorzata Ostrowska;
5. Urszula Klimaszewska (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska;
6. Oliwia Apoń (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska;
7. Wiktor Fronczyk (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska;
8. Michał Burzyński (kl. VII) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Olga Zawadzka;
9. Weronika Łysik (kl. V) - Szkoła Podstawowa w Kuźnicy, nauczyciel Luiza Rapiej;
10. Martyna Jaworowska (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska;
11. Maksymilian Pul (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska;
12. Nikola Klimaszewska (kl. V) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Olga Zawadzka;
13. Karolina Cichocka (kl. V) - Szkoła Podstawowa nr 9 im. 42 Pułku Piechoty w Białymstoku, nauczyciel Ewa Je-

- rzykowska - Zagórska;
14. Milena Łazarska (kl. VI) - Szkoła Podstawowa nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku, nauczyciel Anna Dziegielewska;
 15. Marcelina Gładkowska (kl. VII) - Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku, nauczyciel Renata Dworakowska.

Uroczyste rozdanie nagród i podsumowanie konkursu odbyło się 9 maja w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 37. W tym wydarzeniu uczestniczyła ekipa reporterska z Obiektywu czyli programu informacyjnego TVP w województwie podlaskim. Krótka relacja z tego wydarzenia pt. “Nauka patriotyzmu od najmłodszych lat” znajduje się na tej stronie internetowej:
<http://bialystok.tvp.pl/42556345/nauka-patriotyzmu-od-najmlodszych-lat>

Prezentujemy również krótką fotorelację z tej uroczystości. Zdjęcia wykonała Urszula Laskowska.



Wystawa nagrodzonych i wyróżnionych prac konkursowych.



Krzysztof Jasiński (pierwszy z lewej) i Zbigniew Kordula udzielają wywiadu dla TVP Białystok.



Anna Dziegielewska prowadzi uroczystość rozdania nagród.



Krzysztof Jasiński opowiada o Polskim Towarzystwie Weksylogicznym.



Krzysztof Jasiński wręcza puchar i dyplom Karolinie Jabłońskiej.



Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie uroczystości.

Ciekawe prace dzieci i radość laureatów z otrzymanych nagród zachęciły organizatorów do zorganizowania w przyszłym roku takiego samego konkursu.

Krzysztof Jasiński

~ • ~

...okiem nauczyciela Liceum Plastycznego im. Bernada Morando w Zamościu „Tajemnice Polskich Barw Narodowych – rozważania weksylogiczne”

Weksylogia, jako nauka pomocnicza historii, wydaje się być dla wielu nauką tajemną. Nie ma jej w szkolnych programach nauczania. Łacińskie słowo „vexillum” - sztandar, chorągiew i greckie „logos” - słowo, nauka, sugerują nam, że dziedzina ta zajmuje się badaniem dziejów i zasad tworzenia symboliki wszelkich weksyliów – czyli znaków rozpoznawczych, poprzedników flagi, używanych w różnych kulturach, okresach i krajach. Z inicjatywy pedagoga szkolnego pani Katarzyny Manachiewicz, uczniowie klas pierwszych mieli możliwość wysłuchania bardzo

interesującego wykładu Pana płk Marka Kwietnia na temat naszych Barw Narodowych. Temat mógł wydawać się znanym, ale już w pierwszych minutach prezentacji zorientowaliśmy się, jak niewielka jest nasza wiedza w tej dziedzinie, i jak ważną osobą jest nasz prelegent – Wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego. To człowiek znany, który nie tylko w środowisku zamojskim dba o szczególną poprawność w eksponowaniu biało-czerwonej flagi państwowej. Godło, barwy i hymn wymagają odpowiedniego poszanowania i o tym trzeba wciąż przypominać



Pani Katarzyna Manachiewicz dokładnie zaplanowała spotkanie – dwa dni przed przypadającą rocznicą Uchwały Rządowej - z 7 lutego 1831 roku - na mocy której Kokarda Narodowa (pomysł Izb – Senatorskiej i Poselskiej) w kolorach wywiedzionych z barw heraldycznych Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego (polski Biały Orzeł i litewska Pogoń – na czerwonym tle) stała się na zawsze symbolem polskości. „Biało-czerwone barwy narodowe symbolizują największe dzieło naszych przodków - tradycję Rzeczypospolitej Obojga Narodów - Polski i Litwy” - podkreślił prelegent. 634 lata temu w wyniku unii w Krewie (14.08.1385) powstało nowe państwo, a fakt jego powstania podkreślał nowy herb. Biały Orzeł na czerwonym tle tarczy herbowej - został na długie lata umieszczony na jednym polu z białym rycerzem litewskiej Pogoni. Geneza kolorystyki polskiego godła to więc nie tylko biel orła, to także biel litewskiego jeźdźcy, o czym często nie pamiętamy.



Warto również wiedzieć, że kokardę narodową (starszą od flagi państwowej) przywrócono u nas jedenaście lat temu z inicjatywy ówczesnego prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Nie tyl-

ko plastycy (a może właśnie oni w szczególności) powinni znać dokładnie wygląd takiej kokardy, którą nazywa się też poprawnie rozetą (to pojęcie znane jest nam akurat ze słownika terminów plastycznych), ale absolutnie nie można nazywać jej kotylionem. Ponieważ godło jest ważniejsze od tła, dlatego w kokardzie kolor biały (zastępujący naszego Orła), znajduje się w środku (niczym w sercu) - na pierwszym miejscu (z tego też powodu biel jest w górnej części flagi), i jest otoczony czerwienią

Czerwień to kolor wyjątkowy, symboliczny. Ten z flagi nie jest takim zwykłym kolorem. Jaki ma odcień? O tym plastycy powinni wiedzieć najlepiej - czy jest to karmazyn czy amarant, cy-nober czy szkarłat? Polską barwą narodową był na początku karmazyn - odcień ciemnej czerwieni z dodatkiem błękitu – barwa symbolizująca dostojeństwo i bogactwo. Taki kolor – podobnie jak drogi czerwony pigment będący składnikiem farb stosowanych w dawnym malarstwie – otrzymywano z koszenili - z larw owada (pluskwiaka) żerującego na roślinie nazywanej polskim czerwem (stąd nazwa nie tylko miesiąca czerwca, ale też Rusi Czerwonej i Grodów Czerwieńskich, terenów, na których roślina występowała). Wykład nie był taką zwykłą - naukową - prezentacją jakiej można było się obawiać. Pan Marek Kwiecień ma szczególny dar przekazywania wiedzy, ponieważ jest też wykładowcą w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Zamościu. Nie zabrakło również „rekwizytów”, które można było wziąć do ręki. Jednym z nich była... paczka galaretki wiśniowej, na opakowaniu której odnotowano skład - między innymi „barwnik z koszenili”, o czym dobrze wiedzą weganie i wegetarianie.

Wszystko w naszym życiu musi mieć usankcjonowania w prawie. Trzeba wiedzieć, że 25 sierpnia 1919 weszła w życie Ustawa o godłach i barwach Rzeczypospolitej, a od 1921 oficjalną czerwienią został karmazyn, który na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 zmienił potem odcień na cynobrowy. Warto dodać, że wciąż obowiązującym przepisem w tej dziedzinie jest Ustawa z dnia 31 stycznia 1980, zmieniona w roku 2004. Jeden z artykułów mówi, że „Godło, barwy Rzeczypospolitej Polskiej są umieszczane w sposób zapewniający im należną cześć i szacunek”. Niestety, wciąż potrzebne jest lepsze prawne uporządkowanie, bo brakuje wyjaśnienia wielu ważnych szczegółów. Co zrobić na przykład z flagą zniszczoną bądź uszkodzoną? To właśnie z inicjatywy Pana Marka Kwietnia przed laty nasze miasto - jako jedyne w Polsce - zaproponowało sposoby likwidacji zużytej flagi, której ze względu na rangę nie można tak zwyczajnie wyrzucić. Stare flagi związane z ważnymi wydarzeniami trafiają zwykle do muzeum, a te, których nie można już używać, umieszcza się w Zamościu w specjalnych skrzyniach flagowych, aby zniszczyć je potem dyskretnie w odpowiednim czasie i miejscu. I jeszcze na koniec przypomnienie tego, czego nie wolno robić z flagą – na pewno nie powinniśmy jej „wywieszać”, bo flagę się „eksponuje, podnosi i opuszcza”. Prawdziwą sztuką jest eksponowanie większej liczby flag – tu trzeba po prostu nauczyć się jaką kolejność należy zachować. Niełatwo jest też złożyć flagę (prawdziwymi mistrzami są tu Amerykanie, od których zresztą Pan Marek Kwiecień zaczerpnął pomysł flagowej skrzyni) i my także – dzięki naszemu prelegentowi - mogliśmy zobaczyć dokładnie jak to się robi. Podsumowując to wtorkowe spotkanie warto na pewno zapamiętać, że flagę czyta się jak pismo – z góry na dół i od lewej do prawej i warto też wiedzieć, co tak naprawdę jest flagą – to znaczy jakie powinna mieć proporcje na-

szą flaga państwowa (nie mylić z barwami narodowymi, bo ich wielkość nie jest określona). Flagą musi mieć koniecznie proporcje 5:8 i na pewno w takich proporcjach nie może służyć na przykład jako nakrycie stołu czy opakowanie – powiedział na koniec Pan Marek Kwiecień.



Fot. 1-3. Katarzyna Manachiewicz

Nie wolno umieszczać na niej żadnych napisów czy rysunków – to bardzo ważne zasady etykiety flagowej, której wciąż musimy się uczyć. To wiedza niezbędna zwłaszcza dla przyszłych plastyków-projektantów, którzy powinni wiedzieć, kiedy i jak wykorzystać narodowe barwy, jaki odcień powinna mieć flagowa czerwień i jak zrobić kokardę żeby nie była ona byle jakim kotylionem.

Mamy nadzieję na kolejne spotkania z Panem Markiem Kwietniem, gdyż jest wyjątkowym specjalistą w swojej dziedzinie. Nieczęsto możemy spotkać weksylogologa, a warto skorzystać z jego wiedzy i doświadczenia, bo okazuje się, że eksponowanie flagi nie jest wcale rzeczą łatwą. W kwestii barw, zwłaszcza narodowych, nie możemy być przecież dyletantami i ignorantami.

Izabela Winiewicz-Cybulska¹⁵

Tekst ze strony:

http://lpzamosc.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=875%3Atajemnice-polskich-barw-narodowych-rozwaania-weksykologiczne-&catid=52%3Aaktualnoci&Itemid=117&fbclid=IwAR1qGvTXLpCFDlt0uKD-DUjTUzYxM-VaLK6kA6HiwvklMNCHrYyQb4oeR2rI

~ ~ ~

Klimatyczne spotkanie w zamojskim Muzeum Fortyfikacji i Broni Arsenał...

7 lutego, w 188 rocznicę pierwszego oficjalnego dokumentu ustanawiającego biel i czerwień barwami narodowymi Polaków w zamojskim Muzeum Fortyfikacji i Broni Arsenał odbył się wykład otwarty „Tajemnice polskich barw narodowych”. Wykład poprowadził Marek Kwiecień, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego, autor, pomysłodawca i realizator zamojskich obchodów Dnia Flagi, wykładowca Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej im. Jana Zamojskiego w Zamościu. Zainteresowanie niesamowite. Sala wykładowa wypełniona.

¹⁵ Izabela Winiewicz-Cybulska - historyk sztuki, pracownik Liceum Plastycznego im. B. Morando w Zamościu, autorka przewodników edukacyjnych dla dzieci po zamojskim Starym Mieście.

To 188 lat temu wszystko się zaczęło i dało początek. Trzeba ten fakt przypominać...

W dniu 7 lutego 1831 roku w toku trwającego Powstania Listopadowego suwerenny Sejm Królestwa Polskiego na wniosek posła Walentego Zwierkowskiego, wiceprezesa Towarzystwa Patriotycznego, podjął uchwałę: „Izba Senatorska i Poselska, po wysłuchaniu wniosków Komisji sejmowych, zważywszy potrzebę nadania jednostajnej oznaki, pod którą winni łączyć się Polacy, postanowiły i stanowią:

Art.1. Kokardę narodową stanowią będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym.

Art. 2. Wszyscy Polacy, a mianowicie Wojsko Polskie, te kolory nosić mają w miejscu, gdzie takowe oznaki dotąd noszonymi były. Przyjęto na posiedzeniu Izby Poselskiej dnia 7 lutego 1831 roku.”

Ta ustawa była pierwsza, która normowała kwestie polskich barw narodowych w zgodzie z prawdami heraldyki i odwoływała się do tradycji Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Jeszcze spostrzeżenie uczestników spotkania. Smutne, ale proszę zaobserwować... data i wydarzenie zupełnie niezauważone w przestrzeni publicznej państwa!





foto: Janek Cios

Marek Kwiecień

~ • ~

MARCOWE ZEBRANIE PTW

W dniu 9 marca br. Odbyło się w Warszawie przy ul. Kłopotowskiego 6 lok. 61 kolejne spotkanie naszego stowarzyszenia. Poniżej prezentujemy krótką fotorelację z tego wydarzenia.



Krzysztof Guzek przedstawia wrażenia z finażu wystawy "Przywrócone życiu. Rezultaty konserwacji chorągwi i sztandarów cechowych ze zbiorów Działu Historii Rzemiosła Muzeum w Rybniku".



Dr Yurii Savchuk z Ukrainy opowiada o swojej pracy naukowej. Obecnie zajmuje się opracowywaniem historii ukraińskich sztandarów wojskowych. Siedzi obok Jarosław Pych.



Włodzimierz Chorążki przedstawia referat "Flaga maryjna, a flagą Krakowa?". Z lewej Krzysztof Braun.



Krzysztof Braun opowiada o "Fladze i godle w sztuce ludowej".



Jacek Skorupski przedstawia swoje wspomnienia z projektowania flagi Zamościa. Z lewej Wojciech Szczerba.



Zbigniew Kordula prezentuje wiersze o fladze autorstwa Kazimierza Surzyna.



Pamiątkowe zdjęcia na koniec spotkania. Stoją od lewej Jarosław Pych, Yurii Savchuk, Krzysztof Jasioński i Marek Kwiecień.

Fotografie i ich opis wykonał Krzysztof Jasioński.

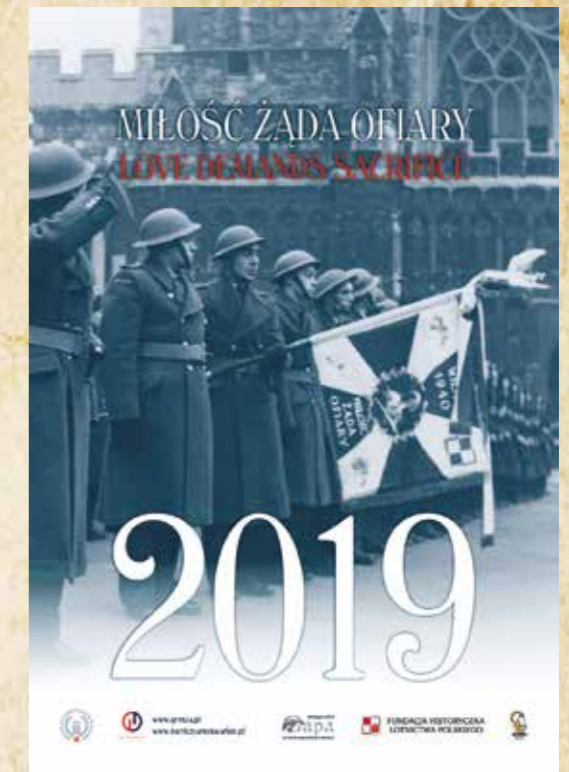
NOWOŚCI WYDAWNICZE

Ojczyzna w sztuce



W Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK w dniach od 27 kwietnia do 30 września 2018 roku prezentowana była wystawa "Ojczyzna w sztuce". Katalog z tego wydarzenia zawiera reprodukcje prac 60 artystów oraz teksty autorstwa między innymi Mieczysława Porębskiego, Stanisława Obirka oraz Władka Goldkorna, którzy z różnych perspektyw przypatrują się pojęciu ojczyzny oraz jego kontekstom. Publikacja zawiera wiele prac, które mogą być ciekawą inspiracją dla każdego weksylogologa. Szerzej o tym wydawnictwie w następnym numerze biuletynu "FLAGA".

Miłość żąda ofiary



Nie tylko PTW wydaje weksylogiczne kalendarze. Wydawnictwo Pana Roberta Gretzyngiera (www.gretza.pl) wykonało piękny kalendarz ze sztandarem Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie. Dzięki temu wydawnictwu możemy w syntetyczny sposób zapoznać się z bogatą historią tej lotniczej relikwii. Wydany został w dwóch formatach 49 x 34 cm i 30 x 21 cm. Na zdjęciach prezentujemy stronę główną i kartę z kwietniem.

FLAZIKA

CIEKAWOSTKI WEKSYLOLOGICZNE

Zaproszenia na Dzień Flagi

2 maja cieszymy się z naszej biało-czerwonej. Niby ona jest jedna i taka sama w całym Kraju, a jednak jakże inna w niektórych miejscach. Może warto wybrać się w te miejsca z zaproszeń i sprawdzić jak ta nasza flaga tam wygląda. Szczególnie polecam zaproszenie Stowarzyszenia „U Źródeł Ciemni” z Miłocina koło Nałęczowa (drugi plakat). W Ustroniu troszeczkę się flaga ubrudziła i nie zdążyli wyprać. Za to w Sierpcu mają nowy gatunek ptaka czyli polskiego bielika amerykańskiego. Może przyleciał do nich na stałe.

Program Świąt 1-3 Maja 2018r. w Łasku

1 Maja - Święto Pracy
godz. 18.00 Plac 11 Listopada
- poświęcenie flagi patriotycznej na miast
- przemówienie Burmistrza Łasku, Starosty Sierpeckiego
- przemówienie i flaga wójtów Powiatu 11 Listopada
- wystawa w Muzeum Miejskim w Łasku

2 Maja - Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
godz. 19.45 Plac 11 Listopada
- poświęcenie flagi patriotycznej na miast
- przemówienie Burmistrza Łasku, Starosty Sierpeckiego
- przemówienie i flaga wójtów Powiatu 11 Listopada
- wystawa w Muzeum Miejskim w Łasku

3 Maja - Święto Konstytucji 3 Maja
godz. 19.30 Sala Świąt w Sierpcu Łasku
- obchody 175-lecia Konstytucji 3 Maja

Wójt Gminy Gruta Waldemar Kurkowski zaprasza na HAPPENING PATRIOTYCZNY z okazji świąt państwowych

30 kwietnia 2019 R. GODZ. 9⁰⁰
plac przy Urzędzie Gminy Gruta (w razie niepogody - Sala Konferencyjna Urzędu Gminy Gruta)

W PROGRAMIE:

- OŚPIEWANIE HYMNU POLSKIEGO I HYMNU UNII EUROPEJSKIEJ
- KRÓTKI RYS HISTORYCZNY O 1 MAJAJ, WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ.
- DNIU FLAGI I 3 MAJAJ
- PIOSENKI I WIERSZE Z OKAZJI ŚWIĄT MAJOWYCH

2 MAJA DZIEŃ FLAGI NARODOWEJ

Pokaż swoją tożsamość, ubierz barwy narodowe!

Burmistrz Miasta Sierpc zaprasza na Dzień Flagi Narodowej. Plac przed Centrum Kultury i Sztuki. Start godz. 10.00

Dzień Flagi

Rada Dzielnicy Golejów zaprasza

2 maja 2016 r.
parking przy OSP Golejów

AKCJA 10:00 - 14:00

BIAŁO-CZERWONA

Podziel się krwią. Podziel się życiem. Zostań bohaterem.
Przelej krew za Rzeczpospolitą!

ŚWIĘTO FLAGI 2017

Stowarzyszenie „U Źródeł Ciemni” serdecznie zaprasza

NA PIKNIK PATRIOTYCZNY,
który odbędzie się w dniu 2 maja (wtorek) od godz. 17.00 przy samolocie na drodze Maszki 42 - traso dojazdu będzie obsługiwana od ul. Nałęczowskiej

PROGRAM:

- historia lotnictwa i samolotu, przy którym odbędzie się piknik (Miejski Zoczyński)
- konkurs wiedzy o symbolach narodowych
- spotkanie integracyjne przy muzyce
- kuchnia wojskowa
- wiele innych atrakcji (uzależnionych od pogody)

Szczegóły pod nr tel. 507 81 82 78 - Krzysztof Górecki
Serdecznie zapraszamy!

2 MAJA ŚWIĘTO FLAGI

Dzierżnierz Starostwa Powiatowego w Łęborku
godz. 11:00

W programie:

- uroczyste podniesienie flagi
- wyświetlenie Starostwa Łęborskiego
- koncert składowo-muzyczny (Międzyszkolny Dom Kultury w Łęborku)
- koncert melodii patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Dętej „Dziemia Łęborska”

2 MAJA ŚWIĘTO FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Gmina Braniewo

„To nasza flaga! Barwy naszej
No gdzieś, gdzie w niej czujemy
Ciepłotę do wiatru, słońca i nieba
A czy? To niechaj w niej słońce
Ciepłota? To w niej, a czy? To jest
Bóg to w niej? Jak symboliści mówią
Pamięć to jest, Polska jest
W teny ciemnej jest Ona jest
Głęboko, „Wzrost” i „Prawa” jest
O tam, że Polska jest i nasza jest
Kiedyś nie będziemy w tym samym
Za jej opieką, która jest”

Marek Prochocinski

W Brudzewie, tak jak w Miłocinie, mają nowy rodzaj flagi i można ją wywiesić jak pranie. Sznurki dołączono gratis.

BĄDŹ DUMNY WYWIEŹ FLAGĘ!

POLSKIE SYMBOLE NARODOWE

Projekt współfinansowany ze środków Urzędu Miasta Kielce

A najlepiej zebrać te wszystkie biało-czerwone i wywiesić najlepiej do Kielc.

Program Uroczystości Świąt 1-3 Maja 2014r. w Łasku

1 Maja - Święto Pracy
- 10 lat od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej
godz. 18.00 Plac 11 Listopada
- poświęcenie flagi patriotycznej
- przemówienie Burmistrza Łasku, Starosty Sierpeckiego
- przemówienie i flaga wójtów Powiatu 11 Listopada

2 Maja - Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
godz. 19.45 Plac 11 Listopada
- poświęcenie flagi patriotycznej na miast
- przemówienie Burmistrza Łasku, Starosty Sierpeckiego
- przemówienie i flaga wójtów Powiatu 11 Listopada
- wystawa w Muzeum Miejskim w Łasku

3 Maja - Święto Konstytucji 3 Maja
godz. 19.30 Sala Świąt w Sierpcu Łasku
- obchody 175-lecia Konstytucji 3 Maja

DZIEŃ FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ w USTRONIU

Instytut Śląska Cieszyńskiego zaprasza na obchody Dnia Flagi RP, które odbędą się w środę

3 maja 2018 r. o godz. 14.00
na placu ustronńskiego Rynku.

Wstęp wolny. Rozpoczną przemówienia organizatorów, zaangażowane przy stołku Instytutu rozdawane będą flagi i chorągiewki

Patronat nad wydarzeniem objął Prezydent na Sierpc 102
Mirostaw Suchoń

3 MAJA 2015 WYWIEŚ FLAGĘ NA 3 MAJA

Bądźmy dumni z tego, że jesteśmy Polakami!
Niech w tegoroczne święta majowe w żadnym domu nie zabraknie naszej polskiej flagi i pamięci o historii Ojczyzny.

III Lekcja Śpiewania - 3 maja 2015 - Rynek w Brudzewie- godz. 16.30



SPQR

SI DIS PACEM
PARA BELLUM